

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister wyznał i oświaty zamianował nadzwyczajnego profesora mechaniki i budowy machin w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Tadeusza Fiedlera, członkiem c. k. komisji dla drugiego egzaminu rządowego na oddziale budowy machin tejże Szkoły.

L. 14.542.

Obwieszczenie.

C. k. Rząd krajowy w Opawie wzbronil rozporządzeniem z 12 lutego 1896 l. 2191 wprowadzać do Szląska zwierzęta przeżuwające i świnię z powiatów politycznych: Kraków, Mościska, Rohatyn, Tarnobrzeg i z obrębu miasta Żółkwi.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 18 lutego 1896 l. 13.505 z tem nadmienieniem, że niniejszem rozporządzeniem zmieniony został ustęp 1 tutejszego rozporządzenia z 4 lutego b. r. l. 8.675.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 14.646.

Obwieszczenie.

W skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 12 lutego b. r. l. 4.481 c. k. Namiestnictwo zabrania przywozić do Galicyi świnię z węgierskiego komitatu Csongrad, w którym stwierdzono pomór świń.

Co się podaje do powszechnej wiadomości stosownie do tutejszego obwieszczenia z dnia 5 lipca 1895 l. 55.841.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 lutego.

Przez długi czas sprzyjała Crispiemu stale jego polityka kolonialna w Afryce. W chwili, gdy w parlamencie rzymskim losy jego gabinetu ważyły się, gdy kwestya zaufania do jego osoby i jego wewnętrznej polityki największym podlegała wątpliwościom, dziwnym zbiegiem okoliczności nadebrzyli z Kassali, z pod Senafe lub Coatit doniesienia o przewagach oręża włoskiego nad derwiszami Mahdiego lub zastępami Abisynczyków. I wśród włoskiego narodu, upojonego tryumfem, wracało zaufanie do szczęśliwej dłoni Crispiego, a w parlamencie waga wpływów przechylała się pod wrażeniem pomysłnych wiadomości z Erytrei znowu na stronę niepożytego Sycylijczyka. Od pewnego czasu popsula się jednak ta harmonia między powodzeniami polityki włoskiej w Erytrei a losami gabinetu Crispiego, a odpowiedź na odwieczne pytanie: *Quid novi ex Africa?* nie brzmi już dzisiaj tak pomyślnie jak dawniej dla Włochów, ich oręża i gabinetu. Krwawa bitwa pod Amba Aladzi, która kosztowała życia kilkuset żołnierzy, była pierwszym aktem tej tragedji niepowodzenia; kapitulacya twierdzy Makalle po bohaterskiej ale bezskutecznej obronie, była aktem drugim; teraz rozgrywa się akt trzeci, ale chociaż od kapitulacyi Makalle minął już miesiąc, umysły i serca Włochów trapi jeszcze nieustannie niepokój i troska.

Sytuacya w Erytrei ciągle jeszcze jest niewyjaśniona, komunikacya telegraficzna co chwila bywa „na czas dłuższy przerwana“, a po takich przerwach przychodzą wiadomości o szczegółach, które wprawdzie nie dają podstawy do pesymizmu, nie mogą jednak przejmować także zbyt optymistycznymi zapatrywaniami. Na razie jest to przynajmniej pewne, że układy pokojowe między Menelikiem a generałem Baratterim zostały stanowczo zerwane — i nie mogło być inaczej, skoro

Menelik żądał zmiany traktatu z Uccialle w tym jego artykule, który postanawia o protektoracie Włoch nad Abisynią i skoro domagał się, aby Włosi ustąpili z pozycyi zajętych w Tygrydzie a cofnęli się za rzekę Mareb. Na pierwsze Włosi zgodzić się nie mogą, bo protektorat nad Abisynią, choćby tylko nominalny, daje im powagę wobec pół dzikich mieszkańców zachodniej Afryki, — ustąpienie zaś z zajętej części Tygrydy, chociaż ze stanowiska realnej i ostrożnej polityki może nawet pożądanę, byłoby teraz, po klęsce i po kapitulacyi, również dobrowolnym przyznaniem blasku swej własnej potęgi. Już teraz sporadycznie pojawiające się między krajowcami w obozie Baratteriego wypadki zdrady i odstępstwa na rzecz Menelika, są dowodem, że blask ten w ostatnich czasach osłabł, — tylko więc energiczna i szczęśliwa akcyja wojenna może powstrzymać niebezpieczeństwo dalszego rozkładu stosunków i uratować stanowisko Włochów w Abisynii.

Wiadomość o takim energicznym i szczęśliwym czynie wojennym w Erytrei, byłaby teraz najbardziej pożądanym posłannictwem we Włoszech. Uspokoiłaby ona opinię publiczną, pozwoliłaby powrócić narodowi i rządowi do normalnej pracy nad wewnętrzną reorganizacyą państwa a zarazem dawałaby pewną rękojmię, że okres ekspansyjnej polityki kolonialnej przędko już minie, pozwalając Włochom skupić ich uwagę napowrót na sprawy bliższe i ważniejsze. Przedewszystkiem jednak wiadomość ta oddziaływałaby pomyślnie na stan rzeczy w parlamencie, który za dni dziesięć się zbiera. Wzburzenie i opozycya przeciw „afrykańskiej polityce Crispiego“, objawiające się teraz w pewnej części prasy i społeczeństwa włoskiego, każą się spodziewać, że sesya będzie burzliwa i że może przynieść niespodzianki. Przeciw tej afrykańskiej polityce była we Włoszech opozycya zawsze, dopóki jednak polityka ta miała powodzenie, opozycya nie była niebezpieczną; teraz niewinna już być przestała. To też Crispi nie byłby tak prędko zwołał parlamentu, gdyby nie fronda, jaką mu urządził minister robót publicznych, 75-letni Piemontczyk Saracco. Tylko dla uniknięcia częściowego przesilenia w gabinecie

uczynił to Crispi, ale fakt, że w gabinecie tym panuje ciche rozdwojenie i rywalizacya, nie przyczyni się także do wzmocnienia stanowiska Crispiego w Izbie posłów.

Wiec agrarny.

Jak już donieśliśmy, we czwartek został otwarty w Wiedniu wiec agrarny. W pierwszym dniu na porządku dziennym jego obrad znajdowała się kwestya ugody z Węgrami. Rezolucya wniesiona przez sprawozdawcę dep. Kaizera, zawiera postanowienia o polityce taryfowej, o zmniejszeniu głównej sumy podatku gruntowego w Austrii o 40 pr., o reformie giełdy zbożowej, oraz szereg innych postulatów agrarnych. Rezolucya żąda wypowiedzenia we właściwym czasie traktatu cłowo-handlowego z Węgrami, załatwienia kwestyi bankowej przez utworzenie osobnego banku austriackiego, jakoteż oznaczenia udziału obu połów monarchii w stosunku 55 lub 60 do 45 lub 40.

Fort z Pragi proponował zastąpienie obecnej wspólności cłowej federacyą cłową. Baron Gudenus oświadczył się przeciw ekonomicznemu rozdziałowi.

Z Polaków przemawiali: prof. Uniwersytetu lwowskiego dr. Ochenskowski i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Milewski. Pierwszy oświadczył się przeciw ekonomicznemu rozdziałowi obu połów Monarchii i zalecał taką ugodę, która zbudowana na zasadzie tego, co jest, byłaby wolną od błędów, jakie uczyniono, a uwzględniając skuteczne reformy, opierałaby się na zdrowej podstawie.

Prof. Milewski przestrzegał przed tem, aby dyskusya nie była nadużyta do jakichkolwiek agitacyi politycznych; chodzi o realne interesa rolnictwa. Nasze stanowisko jest to — rzekł mowca — iż nie chcemy żadnego uprzywilejowania, lecz tylko równouprawnienia i żądamy także rękojmi co do przeprowadzenia tej zasady. Nie jesteśmy separatystami, pragniemy tylko, aby Rząd stał na straży interesów rolnictwa. Co do kwestyi

18)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

II.

(Ciąg dalszy).

Dziunia upojona pokonaniem trudności, zachęcona przez chłopca, chciała dalej grać — była rozbudzona i podniecona.

— Odpowiadaj mi, bo idzie kwestya Ofelii duża i piękna.

Janek się wyprostował i odrzekł zaprzeczając gestem ręki:

— „Nie jako żywo nigdy nie wam nie dał“...

Usiadł na stołku, wytrzeszczył oczy, patrzył, aby nie stracić jednego ruchu, słuchał, aby nie stracić jednej sylaby.

Dziewczyni serce biło i pulsa na skroniach; wzruszona, pełna dobroci a zarazem żalu mówiła:

— „Mój królewiczu szanowny! zbyt dobrze.

— „Wiedzieliście wy o tem, żeście mi je dali.

— „Tak wonne słowa dołączywszy do nich.

— „Ze przez nie dary stały się bogatsze;

— „Zapach ten minął; odbierzcie je sobie.

— „Dla dusz szlachetnych najbogatsze dary

— „Tracą swą wartość w tej samej go-

— „Kiedy ich dawcom z serca dobroć

— „Zginie“.

— „Tu panie“!

— „Ha — ha! czyście wy uczeiwa“?

— „Panie“!

— „Jesteście wy piękna“?...

— „Cóż wasza wysokość myśli“?...

— „Pani ma talent — zawołał Janek, — jak

Boga kocham pani ma talent. Jeszcze troma

dławi, wzruszenie pani przeszkadza, jesteś

Dziunia, ale niedługo przyjdzie czas, że będziesz

robić rzetelną Ofelię. Paniusiu my musimy

razem zagrać Hamleta w nowym teatrze

w Krakowie! Słuchaj teraz paniusiu i patrz

na mnie. Krytykuj, wymyślaj, krzycz, bij,

tylko nie zapomnij, że Hamlet kocha Ofelię.

— „Idź do klasztoru; po co ty chciałaś

mnożyć grzeszników?... Co do mnie, to

jestem dosyć uczeiwa, a jednak mógłbym się

oskarżyć o takie rzeczy, że byłoby lepiej, gdy-

by mnie matka na świat nie wydała.“

Dziunia po wypowiedzeniu przez Janka

„idź do klasztoru“ uśmiechnęła się, lecz w tej

chwili porwana „kwestyą“ słuchała wzruszona.

— „Nie wierz żadnemu z nas! idź swoją

drogą — do klasztoru!... Gdzie wasz ojciec!...“

Padł na krzesło zmęczony, wysiłony.

Dziunia podeszła, kładąc mu rękę na ramieniu.

— „Janek wzruszyłeś mnie! Przysięgam ci, masz talent.

— „A ten szczerbaty pies, każe mi pi-

sać afisze, rozlepieć je, odbierać bilety i grać

lokai!...“

Zerwał się, targał siebie za włosy, padł

na krzesło i twarz schował w dionie.

— „To los wszystkich talentów, muszą

iść przebojem — łagodziła ból chłopca. —

Poproszę Hipolita, aby ci dawano do grania

lepsze role.

— „Niechaj przed Hamletem dają cha-

rakterystyczne — odpowiedział ponuro, rad, że

tak dobrze zrobił zrozpaczonego, że nietylko księdza, ale i aktorkę wziął na kawał. Wiedział dobrze, że nikogo nie ma w całym towarzystwie, ktoby chciał „robić“ lokai, że on najmłodszy, więc musi ich grać, dopóki się nie zjawi młodszy od niego uciekier w powszednich stosunków świata, lub podpalony i ogłupiały sztuką, tak jak on.

— Wiesz co Janek napijmy się herbaty. Ty ja lubisz?...

— Ba, któryż prawdziwy artysta nie

lubi herbaty?... Gdyby nie było herbaty, nie

byłoby prowincjonalnych aktorów, nie byłoby

prowincjonalnej sztuki, bez niej popadali-

byśmy...“

— Jak muchy mój Janku. Pół roku

żyjemy herbatą.

— I dla czego? dla kogo? po co? na co?

— Alboż ja wiem? W Krakowie dawna

znajoma proponowała mamie miejsce do

zarządu restauracyą za 35 guldenów na mie-

siąc, a mnie kasyerki za 30, do tego śniada-

nie, obiad i kolacya...“

— A paniusia czmych do Bochni!

— Musiałam! Dla czego musiałam nie

wiem, tylko to wiem, że musiałam i tyle...“

— A ja, prawda, że matkę mam okrutnie

skąpa, ale mam w jej kamienicze własny

pokój, obsługę i życie. W niedzielę i

czwartek dwa mięsa, a rano zawsze kawa,

wieczór kiełbaski i piwo.

— Uciekłeś!...“

— Księżysko dało mi bilet do Lwowa,

a ja buch do Bochni... do dyrektorowej i

tego szczerbatego idyoty, co ról nie daje. Dla-

czego? dlaczego?...

— Wiesz Janek, że może my na prawdę

jesteśmy artystyczne dusze?

— Naprawdę paniusiu jesteśmy cygani,

lubiący się włóczyć; gdziekolwiek przyjedzie-

my... dobrze nam!...

— Ja nie, bo jak raz osiędę i dobrane

mi, to nie chcę się ruszać...“

— Ale jak się znowu przyjedzie do nowego

miasta, jaka radość, jaki duch wstępuje

w nas, jaki animusz!... Nowa publika!...

— Prawda, myślę wtedy o nowych ro-

lach, o nowych oklaskach i cieszę się, bar-

dzo się cieszę, nie tem, że ucieklam ztamtąd,

a przyjechałam tu, tylko, że to co będę grać,

będzie nowe dla tych, którzy patrzeć będą...“

Woda się zagotowała w blaszance pod-

palonej spirytusem, zaczęła pryskać i kipieć.

Janek ją pochwycił i uniósł, Dziunia w czaj-

nik nasypała herbaty i wrzuciła wodę zalała.

— Będziemy mieli bal, sto razy miłszy

jak u Hanczla. Ale nim herbata naciągnie je-

szcze raz „zrobię kwestyę“ ze szkatułką.

— Zgoda, ale i ja powtórzę „kwestyę“

Hamleta: „Idź do klasztoru.“

— Dobrze, zaczynamy.

Zaledwo przegrali, weszła mama kładąc

na stole pakiet.

— Zostało troszkę mięszaniny na spo-

dzie półmiska, kazałam zawinąć i wziąć.

Dobrze, żeś nie poszła, nudy piekielne, zapro-

sili nas po to, aby każdy po kolei mógłz sie-

bie powyrzucać tyle niedorzeczności, ile ich

tylko w swym twardym łbie posiada. Jeżeli

uczciwość, to czysciec nudów, jeżeli weselosć,

łajdactwo! Ot na co jesteśmy skazani... Szczer-

baty również głupio im odpowiadał i wido-

cznie z zemsty pluł na nich nieznaczenie...“

Dziunia i Janek parsknęli śmiechem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

bankowej, to drugorzędem jest pytanie: czy bank akcyjny, czy państwowy. O wiele ważniejszym jest skonstatowanie potrzeb kredytowych rolnictwa i pokrycie ich przez bank emisyjny. Mowca wniósł ustanowienie komitetu z trzech członków, któryby zbadał przedstawione wiecowi wnioski i przedłożył jasno i ściśle sformułowaną rezolucję.

Po wybraniu komisji dla ułożenia wniosków, zamknięto dyskusję ogólną.

Wczoraj w drugim dniu obrad wiecu, toczyła się dyskusja nad organizacją kredytu rolnego, a przedewszystkiem włościańskiego kredytu hipotecznego. — Referent dr. Stefan Licht z Berna polecał, aby w krajach, które tego rodzaju instytucji kredytowych jeszcze nie posiadają, utworzono zakłady hipoteczne, oparte na wzajemności. Instytucje te miałyby zadanie wejść z ludnością włościańską w bliższą styczność, byłyby upoważnione do wydawania 3/4 procentowych listów zastawnych w wysokości 100 koron, rzekłyby się wszelkich własnych dochodów przy mniejszych pożyczkach, udzielałyby pożyczek na budynki mieszkalne i zabudowania gospodarcze i t. d. Następnie byłyby zakłady te upoważnione do wydawania w razie konwersji nowych listów zastawnych, o ile nowe pożyczki na odpowiednim miejscu w księdze gruntowej zapisane były. Rezolucja oświadcza się w dalszym ciągu za przedłożeniem projektu noweli, zawierającej postanowienia o księgach gruntowych.

Prof. Leo z Krakowa postawił wniosek, dotyczący się ulg przy spłaceniu pożyczek hipotecznych.

Rada Państwa.

(CDLII. posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) Wiedeń, 20 lutego. (Koresp. Gazety Lwowskiej).

W obec licznie zgromadzonych posłów i wszystkich członków gabinetu, z wyjątkiem P. Ministra rolnictwa, zaczyna się posiedzenie o godz. 11 m. 10. odczytaniem orędzia z Prezydium gabinetu, wzywającego do wyboru deputacji mającej z deputacją Sejmu węgierskiego ułożyć stosunek, w jakim od początku roku 1898 obu państwom Monarchii wypadnie ponosić wydatki wspólne.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zapatrzeniu posażubowych cywilnych urzędników i służb rządowych, tudzież wdów i sierót po nich.

Rada miasta Sokala petycyonuje o utworzenie tamże sądu kolegijskiego, a miasto Rohatyn petycyonuje o subwencję na uzupełnienie regulacji rzeki Gniłej Lipy.

Pos. Gessmann wnosi interpelację do P. Ministra kolei żelaznych przeciw zamiarowi niepemieszania wagonów trzeciej klasy w pociągach pospiesznych.

Na porządku dziennym pierwsze czytanie projektu reformy wyborczej. Do głosu pisało się 12 posłów przeciw projektowi, 10 za projektem.

Pos. Brzorad (Młodocech) użala się, że posłowie czeszy z Sejmu zaledwie dość mieli czasu, żeby na wniesienie rządowego projektu reformy wyborczej stanąć w Wiedniu, i że Pan Prezes gabinetu tak samo, jak wszystkie rządy centralistyczne, nie pozwala Sejmom pracować gruntownie. Projekt reformy wyborczej nie czyni zadość słusznym postulatom. Z kilku stron przyjęto go dość przychylnie, ale dlatego tylko, że lekko podtrzymuje przywileje pewnych stanów. Projekt wyjmuje wciąż jeszcze setki tysięcy obywateli z pod prawa wyborczego, a pięciu milionom nowych wyborców daje 72 posłów, podczas gdy pięć tysięcy ziemian większych ma 85 posłów. Stwarza obywateli nie równouprawnionych, lecz niższych. Podtrzymuje słynną geometryę wyborczą Schmerlinga, krzywdę ludności włościańskiej, przywilej większej posiadłości i Izby handlowych i wyborcy pośrednie, które co do nowej kuryi zaprowadza także po miastach. Za to, że projekt nadaje nową kuryą prawie powszechne prawo głosowania — powiada mowca — mamy sankcjonować i uznać wszystko, cośmy dotychczas przez tyle lat tak słuszenie zwalczyli. Projekt zachowuje w nowej także kuryi niesprawiedliwy pod względem narodowym układ okręgów wyborczych, a nadto okręgi nowej kuryi są tak wielkie, że posłowi trudno będzie wchodzić w styczność z wyborcami. Niektórym stronnictwom nie tyle zależy na nowej kuryi, ile na ustaleniu teraźniejszego cenzusu wyborczego. Przeciwno temu Młodocech stanął do walki z najostrożniejszą bronią parlamentarną. Nie usuwając się wprawdzie — powiada mowca — od dyskusji nad projektem hr. Badeniego, dziś już krótko a zwięźle odpowiadamy nań: Pozostaniemy wierni naszemu wnioskowi o zaprowadzenie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego. (Oklaski z ław młodocechskich).

Pos. Falkenhayn (z klubu Hohentwarta, były minister rolnictwa), uczyniwszy wniosek o przekazanie projektu komisji rozpatrującej już wnioski odnoszące się do reformy wyborczej, powiedział: Konserwatywom dogadzałby naturalnie projekt taki, któryby polegał na zasadzie konserwatywnej, t. j. na rozwinięciu tego, co historycznie się wytworzyło, żeby z tego powstało coś nowego a lepszego bez nagłego skoku, a więc projekt polegający na rozwinięciu reprezentacji interesów. Parlament powinien być obrazem narodu; narodem zaś nie jest suma ludności, lecz suma organicznych tworów społecznych. Dla tego wybory powinny odbywać się z wyjątkami, o ile one już są zorganizowane; o ile zaś nie mają jeszcze organizacji, powinny się je zorganizować. W Austrii reprezentacja interesów jest już reprezentacją powołań, acz jeszcze wiele niedostateczną; rozszerzenie reprezentacji interesów byłoby więc postępem, na jaki konserwatyści zgodziliby się chętnie, bo każdy w zakresie zawodu swego mógłby dobrze i bez wahania wykonywać swoje prawo wyborcze. Inny sposób wyborów wobec faktycznego stanu rzeczy byłby sprzeczny z zasadą konserwatyzmu i byłby szkodliwy, bo wyborcy musieliby wybierać z pośród kół swoich znajomych, a więc agitacja

decydowałaby na oślep o kandydacie. A dalej, zdaniem konserwatystów, prawo wyborów do Rady Państwa powinno się zwrócić Sejmom, jednak po uprzednim ustanowieniu zasad ogólnych przez Radę Państwa. Wtedy możnaby też zmniejszyć liczbę posłów. Takie rozwinięcie konstytucji i reprezentacji parlamentarnej wymagałoby czasu i dobrej woli. Czas był, ale dobrej woli nie było; a ztąd projekty o zorganizowaniu zawodów pozostały niezadowolone. Dla tego niniejszy rządowy projekt reformy wyborczej wymaga całkiem doraźnej decyzji. Nie czyni on zadość wieloletnim obietnicom, robionym ludności, że w miejsce krzywdzącej teraźniejszej ordynacji wyborczej musi wstąpić inna, lepsza, lecz zachowuje ją w zupełności, dodając tylko powszechne prawo wyborcze co do pewnej liczby nowych mandatów, a więc prawo wyborcze mas — hasło naszych czasów. Nie ma w tem postępu, lecz jest to cofnięcie się wstecz ku systemowi, który w Ameryce już od ćwierć wieku potępiły powagi naukowe jako zgubny, który popycha całą ludność w niewolę, której właśnie chciałaby uniknąć, t. j. w niewolę kapitalizmu. Mimo to konserwatyści zajmują względem projektu rządowego stanowisko przychylnie, raz dla tego, że dotychczasowe prawo wyborcze pozostało niezmienione, a potem, że to, co doń przystępuje nowego, nie przeszkadza przyszłemu uregulowaniu prawa wyborczego w duchu konserwatywnym i otworzy ludności oczy na niewłaściwość tej nowej części; nakoniec dla tego także, że ta część nowa nie kusi się o zorganizowanie klas w celach wyborczych, ku czemu konserwatyści czuliby wstręt największy. Zakończę — powiada mowca — wywody moje jedną jeszcze uwagą ze stanowiska konserwatywnego: Reforma wyborcza, jakąbadż ona jest, nigdy nie posunie nas ani o krok naprzód w cywilizacji, jeśli nie sprawimy żeby coś innego zapanowało w życiu: powrót do Boga we wszystkim. Dopóki to nie nastąpi, ludność spadać będzie coraz więcej jej dobrobyt; będzie przedmiotem wyzysku równie co do mienia swego, jak co do prawa wyborczego. Już dziś niejedną przekonał się o konieczności powrotu do Boga; trzeba starać się, aby to przekonanie rozpowszechniało się coraz więcej. W tym duchu działać powinny czynniki ustawodawcze. (Oklaski od konserwatystów).

Pos. Liechtenstein (socjalista-chrześcianin) wywodzi: Wszędzie, gdzie panuje cywilizacja chrześcijańska, ludność pragnie przejść od cenzusowego systemu wyborczego do powszechnego i bezpośredniego prawa wyborczego, które chwilowo wydaje się na pozór celem ostatecznym. Droga ku temu celowi prowadzi w prostej linii, z której żadna potęga nie zepchnie ludów. Przyczyną są jawne. Nowsza ekonomia społeczna wymaga, żeby każdy z ciężary i obowiązki publiczne posiadał stosowną miarę praw politycznych. Nowsze poglądy nie znają różnicy między podatkami bezpośrednimi a pośrednimi i żądają dla robotnika udziału w prawach politycznych. Jakże zaś przeprowadzić to praktycznie w społeczeństwie, w którym

wskutek kapitalistycznego porządku rzeczy wszystkie stany i powołania spływają w jedną masę? Oczywiście można przeprowadzić to tylko za pomocą podziału całej masy na geograficzne okręgi wyborcze, czyli przez zaprowadzenie powszechnego bezpośredniego prawa wyborczego. Jest to system bardzo wadliwy, ale obecnie jedyny, jakiego chwycić się można. Dopiero gdy nastanie wyraźny podział ludności na klasy zawodowe, będzie można system ten przeobrazić. Ale należy to do przyszłości. A więc wszystkie nowożytnie ludy chrześcijańskie będą musiały przejść fazę powszechnego, równego, bezpośredniego prawa wyborczego.

Pan Prezes gabinetu powiedział, że teraźniejszy system wyborczy w Austrii jest wytworem historycznym. Tak nie jest; historycznym jest owszem protest wszystkich stronnictw religijnych i narodowych przeciw temu systemowi i przeciw konstytucji Schmerlinga, który nazwał to „reprezentacją interesów“, choć właśnie najważniejsze interesa nie mają reprezentacji. Schmerling chciał stworzyć „liberałom“ przyszłość bez kłopotów; chciał stworzyć parlament, w którymby każdy rząd znajdował pewną większość posłów, nieprzychylną prądom ludowym. System ten zestarzał się szybko. „Liberały“ utracili swoją pozornie niezłomną większość, bo poszli najzupełniej w służbę złotego cielca, a ztąd stanęły przeciwko nim oporem wszystkie żywioły chrześcijańskie i pracujące. Wielka posiadłość ziemską, ta kohorta pretoriańska, jak ją sobie wyobrażał Schmerling, rozpadła się z przyczyn religijnych i politycznych. W ten sposób stała się Rada państwa karykaturą potrzeb i usiłowań ludu. Cały świat rozlega się wołaniem o reformy społeczne, a Rada państwa stworzyła tyle co nic. Z tą Radą państwa nie doszło się do niczego innego, jak do powiększonego ucisku podatkowego, do subwencji dla podupadłych klik kapitalistycznych, do prawdziwego paszkwilu na podatek giełdowy, do regulacji waluty na podstawie złota, która jest tylko posmarowaniem tłustego pojęcia zubożonych książąt giełdowych. Schmerlinga system wyborczy dał stanom średnim reprezentację niedostateczną, klasom najniższym, proletaryuszom, nie dał żadnej reprezentacji. Za to wielka posiadłość ziemską i Izby handlowe otrzymały przywileje. W Niemczech nie ma kuryi większej posiadłości, tam szlachta zawdzięcza mandaty współzawodnictwu swemu z innymi o przychylność ludu. W Izbach handlowych zaś austriackich, mniejsze kupiectwo i stan rzemieślniczy, są nielicznie majoryzowane przez wielki kapitał ruchomy.

Niniejszy projekt rządowy ma tę zaletę wielką, że wogóle jest wniesiony, i to w formie, która otwiera mu widoki uchwalenia. Nie zadowolili on ludu, ale już i to dobrze jest, że lud uczuje, iż sprawę rozszerzenia prawa wyborczego bierze się na seryo. Drugą zaletą projektu jest, że dla nowej kuryi ustanawia powszechne równe prawo głosowania. Dobrze będzie, że robotnicy zetkną się w nowej kuryi z klasami posiadającymi, że i wyższe klasy w tem zetknięciu pozbędą się swoich uprzedzeń przeciw robotnikom. Ale i

23)

HANIA.

OBRAZEK Z PRZEDMIEJSKIEGO ŻYCIA.

(Ciąg dalszy).

Ostatnie promienie bladego jesiennego słońca oświecają wnętrze izby majstra Krupy.

Na środku izby, pomiędzy dwoma oknami, stoi niski tapczan z narzuconą na nim niedbale czarną wełnianą chustką. W głowach tapczana wisi na ścianie mały obrazek Pana Jezusa Milatyńskiego, w czarnych, prostych ramach drewnianych; po obu stronach dwa zydle szwskie, na których, w blaszanych różnej miary i kształtu lichtarzach, resztki świec nadpalonych.... W izbie panuje zaduch, woń świec, potraw, skóry i czegoś nieokreślonego, czego się nie spotyka w izbach mieszkalnych....

W ciemnym kąciuku, pod oknem, na małym stołeczku, tuli się drobna postać dziewczynki. Jedna nóżka skurezona, bezwładna, błękitnawej barwy sukienka okrywa wątłe ciało, ciemne zwichrzone włoski opadają na twarz bladą, z szeroko otwartymi czarnymi oczami, pełnymi zdziwienia i jakby przeleknienia....

Co się to stało?... Mama nie zbudziła się wczoraj rano, choć Hania wołała ją i ciągnęła za rękę.... spać jeszcze, koło matki, Hania czuła przez sen chłód jakiś dziwny, pomimo, że nakryte były pierzyną.... to ręce matki takie były zimne.... tak, i całe ciało.... Barbara nie obudziła się, pomimo krzyku Szymkowej, Wojciechowej i płaczu Hania....

Potem ubrano ją w brązową kaszmirową suknię i położono na wysuniętym na śro-

dek izby tapczanie, pokrytym czarną chustką i zapalono dwie świece. Przez cały dzień ludzie chodzili do izby — ludzie różni, znajomi i nieznanymi — wzdychali, kłękali, modlili się, a Barbara ani się ruszyła, ani nie drgnął obrazek, który jej w ręce złożone we tknięto....

Leżała tak cały dzień i noc i dziś do południa. Ludzie ciągle chodzili i wychodzili, majster nie pracował; czeladników odprawili, ukazując na leżącą Barbarę.... Zośka nawet, taka nieznosna i hałaśliwa Zośka, milczała przez ten cały czas i prawie w izbie nie siedziała.... nie dokuczyła Hani ani razu.

A dziś, niedawno — przyszło kilku ludzi czarno ubranych, przynieśli długie pudełko, włożyli Barbarę i wynieśli....

Został tapczan z czarną chustką, zostały niedopalone świece na zydłach i została Hania.... sama jedna! Co to znaczy? Czemu mama zasnęła tak mocno, czemu ją zamknęli w pudełku i wynieśli?

W małej główce Hani zanęł panuje nieopisany.... sili się nad rozwiązaniem zagadki, której umysł jej dziecięcy pojąć nie jest w stanie. Czuje, że nad nią wisi jakaś tajemnica, że dzieje się coś niezwykłego.... Śmierci nie widziała nigdy, bo kiedy ojciec jej umierał, zabrała ją sąsiadka do siebie. Powiedziano jej potem, że ojciec poszedł do Boga, że go już nie zobaczy....

Promień słońca zesliznął się po małej szybie okna i zniknął.... mrok się robił, zapelniając izbę tajemniczym cieniem.... Wokoło cisza. Gwar dzieci na podwórzu, głosy ludzi, zgrzyt piły, stukanie młotem, wszystko ustawało zwolna, w miarę, jak mrok stawał się coraz większy. Wszystkie przedmioty w izbie zlewały się w jedną szarą barwę.... Hania ciągle siedziała stulona w kąciuku, z którego prawie się nie ruszała od dwóch dni — sama jedna.

Żal i tęsknota ogromna ścisnęła nagle jej serduszko....

— Mamo... mamo.... — szeptała żalostnie wśród ciszy i opuszczenia.

Ledwie już mogła rozróżniać przedmioty. Porzucona na tapczanie czarna wełniana chustka, własność matki — pociągała ją ku sobie; zimno jej było, pragnęła otulić się tą chustką, zdawało jej się, że bliżej będzie matki, jeżeli ją przyciągnie do siebie.

Posunęła się na kolanie, dopomagając sobie rękami, bez użycia kuli, pociągnęła koniec chustki i owinęła się nią całą. Mała jej postać ginęła w czarnych fałdach, tworząc w kącie dużą ciemną plamę.

Siedziała tak długo, nie zdając sobie sprawy z upływu czasu, nieruchoma, milcząca, cierpliwa. Nie dziwiło jej, że jest sama, że w izbie ciemno, nie zastanawiała się nad tem. Nie była ciekawa czy kto nadejdzie, czy już zawsze tak sama zostanie? dziecięcy i niewykształcony jej umysł nie umiał roztrząsać podobnych kwestyi. Wiedziała, czuła tylko jedno, że mamę zabrali, mamy nie ma i nie wróci.... czemu nie wróci? nie wiedziała, ale była pewna, że nie....

Przymknęła oczy.... ta myśl uporczywa, ta pewność, że „mama nie wróci“, ścisnęła jej serce coraz bardziej. Z pod przymkniętych powiek były grube, gorzkie, mimowolnie wyciśnięte wielkim bólem, łzy nie dziecka, ale kobiety dojrzałej, spływały jedna po drugiej na fałdy czarnego szala, na którym niedawno spoczywały martwe zwłoki Barbary....

Jakkolwiek gorzkie, łzy ukojenie przyniosły zboliałemu sercu biednego dziecka; głowa pochyliła się na piersi i Hania zapadła w rodzaj pół snu. Przed oczami jej duszy roztoczył się nigdy nie zatarty obraz: w ciemnej sukni, ze skrzyżowanymi na piersiach rękami, leżała Barbara. Hania widziała twarz żółtą, z zapadniętymi oczami i skronią, spokojną, jak we śnie.... Świece rzucały migotliwy blask

na twarz tę, jak z wosku; chwilami zdawało się Hani, że mama mrugnęła okiem.... to znów poruszyła ustami.... nie! nie ruszała się wcale!... to tylko świeca mignęła pomianiem, nadając martwej twarzy pozory życia....

Coś stuknęło w sionce i głosy ludzkie ozwały się w pobliżu. Hania się ocknęła.

Wojciechowa z Zośką i Maćkiem wracała z pogrzebu. Włożyła klucz w zamek, zaknęła, klamka się poruszyła i drzwi otwarły.

— Mamo!... ja głodna.... głodnam, jak pies! — szapisała Zośka.

— Skaranie boże z tem dziewczyskiem! — odezwała się pani majstrowa. — Nie dasz mi ani światła zapalić, ani chustki zdjąć ino zara z tem zarciem!... Napakowałaś się już preclami!

— Co mi precle! to mi jedzenie!

Wojciechowa była zła. Majster został po drodze z karawanierami, mówiąc, że zaraz wróci — majstrowa znała dobrze „zaraz“ swego małżonka! Poszukała zapalek gderając na Maćka, że on je gdzieś zapodział i zapaliła jedną ze świec w lichtarzu na zydłu. Potem zwolna zrzucała z siebie zaczęta chustkę, fartuch i spodnię wierzchnią.

Zośka tymczasem zdjęła z głowy kapelusza i rzuciła go niedbale na łóżko, z kąp potoczył się na ziemię.

Wojciechowa przyskoczyła do córki ciągnąc za sobą na pół zdjętą spodnię i w kark ją uderzyła.

— Tak mi szanujesz rzeczy? bestyo ty jakaś! zara ci kupię nowy kapelus! — krzyknęła gniewnie.

— Co mnie mama bije! — wrzasnęła Zośka zakrywając się rękami. Ja mu kazała lecieć, czy co?

Chwyliła kapelusza z ziemi za wstążkę i z pasją rzuciła go na łóżko, tym razem przynajmniej trafnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. N.

błędy projektu są bardzo wielkie i liczne. Pierwszy błąd jest ten, że wciąż jeszcze znaczna część ludności ma pozostać wyjęta z pod prawa wyborczego, mianowicie wszystka czeładź; drugi jest, że prawdopodobnie większa część nowych 72 mandatów wyjdzie z wyborców pośrednich; trzecim jest zamileczenie oddziaływania reformy podatkowej na klasę pięcioguldenowców, którzy z tej klasy cenzusowej pewnie straceni będą do nowej klasy ogólnej, co być nie powinno; najcięższy atoli jest zarzut, że projekt wiąże dwie niezgodne z sobą zasady: fałszywą reprezentację interesów z powszechnym głosowaniem. Tym sposobem reforma wyborcza stanie się krótkim prowizoryum, po którym nastanie coś lepszego. Dla samej zasady powszechnego głosowania zgadzam się na przekazanie projektu rządowego komisji wyborczej. (Oklaski od antysemitów.)

Pos. Jędrzejowicz. Wysoka Izbo! Koło polskie, którego imieniem mam zaszczyt głos zabrać, niejednokrotnie miało sposobność wyłuszczyć w wys. Izbie swoje poglądy co do rozszerzenia czynnego prawa wyborczego. Niejednokrotnie uznaliśmy konieczność nadania prawa tego szerszym kołom ludności, dotychczas z pod niego wyjętym; dziś także jesteśmy gotowi do tego ze szczerą ochotą. Ale zawsze też broniliśmy tego poglądu prawnego, że przez zaprowadzenie bezpośrednich wyborów do Rady państwa konstytucyjnie poręczony Sejmom prawo obsyłania Rady państwa zostało niesłusznie ukrócone (żywa objawy zgody z ław polskich), że przeto i pożądane rozszerzenie prawa wyborczego powinno wyjść od Sejmów. (Tak jest, tak jest!) To nasze przekonanie wyświadaliśmy zawsze lojalnie i otwarcie i trzymamy się go bezwarunkowo. Mimo to bynajmniej nie taimy przed sobą, że tą drogą obecnie nie doszłoby się do reformy wyborczej i że chcieć zasadzie tej nadać dziś znaczenie praktyczne znaczyłoby odrzucić niniejszy projekt reformy. To zaś wcale nie jest zamiarem naszym i za to odpowiedzialności bynajmniej nie chcielibyśmy przyjąć na siebie.

Dla tego, trzymając się zasadniczo naszego stanowiska prawnego, chętnie przyłożymy rękę do przeprowadzenia rozpoczętego przez Rząd dzieła reformy. Co się tyczy szczegółów, które rozbić dziś byłoby nie na czasie, rozumie się samo przez się, że zastrzegamy sobie nasze decyzje, które poweźmiemy po gruntownym roztrząśnieniu projektu rządowego. Trwamy w przekonaniu, że nieograniczone powszechne i bezpośrednie prawo wyborcze byłoby szkodliwe i że koniecznie trzeba podtrzymać system kuryli wraz z reprezentacją interesów. Z tem zastrzeżeniem przy czynimy się w miarę sił do przeprowadzenia dzieła reformy w tej nadziei i w tem przypuszczeniu, że przez słusne i sprawiedliwe nadanie prawa wyborczego tym, którzy dziś są z pod niego wykluczeni, na długi czas spocznie walka o reformę wyborczą z pożytkiem dla Monarchii i ludów Austrii. Rozumie się samo przez się, że Koło polskie odda swe głosy za wnioskiem pos. Falkenhayna o przekazanie projektu rządowego istniejącej już komisji dla reformy wyborczej. Tyle na dziś dla ogólnego określenia naszego stanowiska. (Brawo, brawo z ław polskich.)

Pos. Formanek (Młodoczech) powtórza mniej więcej wywody pos. Brzorada.

Pos. Kuenburg (lewica) powiada: Od blisko półtrzecia roku ważna sprawa rozszerzenia prawa wyborczego jest przedmiotem dyskusji publicznej, a więc nie potrzebuję omawiać szczegółów projektu niniejszego i po przestaniu na złożeniu oświadczenia imieniem naszego stronnictwa. Ze względu na fakt, że dawno już przed dniem 10 października roku 1893 żądaliśmy rozszerzenia i pogłębienia teraźniejszego prawa wyborczego, do skutku tylko naturalna konsekwencja, że względem projektu rządowego nie zajmujemy bynajmniej stanowiska nieprzyjawnego. Rozumie się samo przez się, że głosować będziemy za przekazaniem projektu komisji i z chętną gotowością weźmiemy udział w obradach nad nim w tym zamiarze, żeby przyczynić się do szybkiego i zadowalającego doprowadzenia do skutku reformy wyborczej, która zgadzała się ze stanem rzeczy w naszej ojczyźnie i w jak najszerszej mierze dawała prawo wyborcze tym obywatelom, którzy są pozbawieni go dotychczas. Spodziewam się, że osiągnięcie rezultatu ustawodawczego, którego konieczności nigdy nie przeczyliśmy, powiedzie się nam w tym także razie złożyć czynny dowód naszych zawsze jawnie wyznawanych zamysłów i przekonań. (Brawo, brawo z lewicy.)

Pos. Steinwender (Niemiec-narodowiec) powiada, że projekt rządowy zawiera to, co Niemcy-narodowcy proponowali przed więcej niż dwoma laty. Będziemy głosowali — mówi — za przekazaniem projektu komisji, bo projektowana reforma ma te wielkie zalety, że może przyjść do skutku i że posiada warunki rozwoju. Właśnie kontrast między teraźniejszą reprezentacją a nowo dodanym uzupełnieniem jej będzie najsilniejszą sprężyną, żeby tę reformę rozwinąć. Z tego względu mało w tej chwili przywiązujemy wagi

do naprawy rażących błędów kuryi teraźniejszej. Owszem, im gorszy i niesprawiedliwszy jest ten system, tem rychlej i gruntowniej trzeba będzie przystąpić do reformy utrzymywanej kuryi. Mowca krytykuje niektóre szczegóły projektu, a zwraca się szczególnie przeciw wykluczeniu czeładzi rolniczej od prawa wyborczego, bo przyczyni się to do tem większego napływu wiejskich sił roboczych do miast. Mowca wzywa komisję, aby przyspieszyła swe obrady nad projektem.

Pos. Stransky (Młodoczech z Morawy) obstaje przy młodoczeskim wniosku o zaprowadzeniu powszechnego, równego, bezpośredniego prawa wyborczego; projekt niniejszy nazywa mydłem rzuconem w oczy ludności.

Koniec posiedzenia o godzinie 4 m. 45. — Następne jutro.

Ustawa o emeryturach urzędników i o pensjach wdowich.

Przedłożenie rządowe o poborach emerytalnych urzędników i nauczycieli państwowych oraz sług urzędowych tudzież o pensjach wdowich i zaopatrzeniu sierót, nazywa cała prasa zgodnie czynem wielkim. Podnosi ona z uznaniem, że dzięki akcyi Rządu stosunki, które panowały przez długi szereg lat na zasadzie statutu pensyjnego, zaprowadzonego jeszcze w r. 1771, mimo iż warunki życia od tego czasu tak zasadniczej i rażącej uległy zmianie, ustąpią teraz miejsce nowym, stworzonym przez przedłożenie rządowe, oparte na prawdziwej humanitarności i słusności. Nowa skala emerytur i pensyj jest w niezwykłym stopniu wyższą od dotychczasowych; cyfry pensji podskoczyły od razu w górę a to zwłaszcza w klasach niższych.

Ze względu na ważność przedmiotu podajemy poniżej w uzupełnieniu onegdajszego depeszy, postanowienia projektowanej ustawy w dokładnem streszczeniu:

A) Emerytury i jednorazowa odprawa. Zaliczeni do pewnej, oznaczonej rangi urzędnicy cywilni państwa i nauczyciele państwowi, następnie osoby, zostające w służbie państwowej za placą roczną, a zaliczone do kategorii sług, mają prawo do emerytury. Wysokość jej wynosi po dziesięcioletniej nieprzerwanej służbie czterdzieści procent, a po każdym następnym roku służby zwiększa się o dwa procent tej płacy, jaką emeryt w czynnej służbie przy końcu pobierał i która ma służyć za ostateczną podstawę do obliczenia jego poborów emerytalnych. Po czterdziestoletniej służbie otrzymuje tedy urzędnik całą swoją placę, którą można wziąć za podstawę do obliczenia jako emeryturę, a kwota ta już później wcale się nie może zwiększyć. Przy obliczaniu czasu służby rachować się ma ułamki roku, o ile większe są od sześciu miesięcy, za cały rok.

Urzędnicy, którzy, czy to w skutek choroby, czy okaleczenia, nabytego w służbie a nie z ich winy powstałego, nie mogą dalej pełnić służby, mają być tak traktowani, jak gdyby dziesięć lat rzeczywiście wysłużyli, t.j. nawet w tym razie, gdy ulegną nieszczęściu przed dziesiątym rokiem służby, należy się im 40 proc. płacy.

Urzędnicy, nauczyciele państwowi i słudzy, którzy nie skończyli jeszcze dziesięciu lat służby, potrzebnych do uzyskania pensji emerytalnej, a opuszczają służbę państwową nie w skutek własnej rezygnacyi lub wydaleńia w drodze dyscyplinarnej, otrzymać mają jednorazową odprawę. Równa się ona za czas służby do lat pięciu jednorocznej płacy, a za czas dłuższy podwójnej płacy rocznej.

Urzędnicy i słudzy, którzy przekroczyli rok 60-ty życia, a 35-ty służby, mogą na własną prośbę, bez wymaganego zresztą dowodu niezdolności do służby, być przeniesieni w stały stan spoczynku.

B) Pensje dla wdów po urzędnikach i nauczycielach państwowych ustanawiać się będą wedle następującej skali: dla wdów po urzędnikach państwowych i nauczycielach

I rangi	5000 zł.
II "	4000 zł.
III "	3000 zł.
IV "	2000 zł.
V "	1500 zł.
VI "	1200 zł.
VII "	900 zł.
VIII "	700 zł.
IX "	600 zł.
X "	500 zł.
XI "	400 zł.

O ile którakolwiek z powyższych kategorii według istniejących przepisów korzystniej jest traktowana, przepisy dawniejsze pozostają dla niej w mocy.

Wdowy po osobach, zaliczonych do kategorii sług, czy to obecnie już spensjonowanych, czy też jeszcze w służbie stojących, a mających prawo do emerytury — otrzymać mają, jako wdowia pensję, trzecią część płacy zmarłego męża, mającej służyć za podstawę do obliczeń, w żadnym jednak razie nie mniej, niż 200 zł.

Na wychowanie prawych, albo przez późniejszy ślub uprawnionych dzieci, należy się wdowie po urzędniku państwowym w takim razie gdy i ona sama ma prawo do stałej pensji, bez względu na liczbę tych dzieci, dodatek w wysokości jednej piątej wdowie pensji na głowę dziecka niezaopatrzonego. Pobiera ten dodatek matka, jeżeli się sama zajmuje wychowaniem dziecka aż do jego pełnoletności, albo też do wcześniejszej chwili, gdy dziecko zdobędzie własne, dostateczne utrzymanie. Dodatek ów na wychowanie jednego dziecka nie może atoli przenosić kwoty rocznej 300 zł., a suma dodatków na wychowanie wszystkich dzieci nie może przewyższać pensji matczynej.

Sieroty, pozbawione rodziców (ojca i matki), albo też za sieroty uważane dzieci — o ile nie mają zaopatrzenia innego, mają do końca 24 roku życia prawo do wspólnej (konkretalnej), to jest nie wedle głów ale ryczałtowo liczyć się mającej pensji. Wszystkie razem pobierać będą połowę tej pensji, którą pobierała ich matka, lub macocha, albo którąby pobierała, gdyby była jeszcze przy życiu.

Po śmierci sług rządowych, którzy nie wysłużyli sobie jeszcze prawa do emerytury, należy się wdowie, albo sierotom bez ojca i matki, albo też na równi z nimi postawionym dzieciom jednorazowa odprawa w wysokości czwartej części płacy zmarłego. Sierotom należy się ta odprawa tylko wtedy, gdy z chwilą śmierci ojca nie skończyły jeszcze 24 lat życia.

Rodzinnie, pozostałej po śmierci urzędnika państwowego, zmarłego czy to w czasie czynnej służby, czy też na emeryturze, bez względu na inne zaopatrzenia ze skarbu państwowego, należy się na opędzenie kosztów leczenia i pogrzebu zmarłego tzw. kwartał pośmiertny t. j. potrójna miesięczna płaca, jaką zmarły ostatni raz przed śmiercią jako placę lub emeryturę pobrał.

Moc tej ustawy nie rozciąga się na urzędników już obecnie korzystających z zaopatrzenia ze skarbu państwa, ani też na wdowy i sieroty, pobierające wedle dzisiejszych przepisów pensje wdowie i sieroce. Pensje jednak wdów po urzędnikach i nauczycielach państwowych, o ile nie dosięgają do kwoty rocznej 400 złr. do tejże kwoty, pensje zaś wdów po sługach urzędowych, o ile nie dosięgają kwoty 200 złr. rocznie, do tej znów kwoty podwyższone zostają od wejścia w życie niniejszej ustawy.

Wdowy i sieroty po urzędnikach państwowych, obecnie emerytowanych, na wypadek śmierci tych ostatnich, otrzymają pensje na podstawie nowej ustawy.

Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia. Wykonaniem jej zajmie się P. Minister skarbu.

Urzednicy i nauczyciele, stojący w służbie czynnej mają płacić skarbowi Państwa na cele pensyjne (w ratach miesięcznych) stały roczny dodatek w kwocie 3 proc. ich płacy, służącej za podstawę wymiaru emerytury. W czasie, gdy placą taką urzędową wolni są od opłaty tego dodatku.

KRONIKA

Lwów, 22 lutego.

— Z okazji jubileuszu rządów Najj. Pana. Kasa oszczędności w Bernie na Morawach zobowiązała się z zysków od r. 1895—1898 wybudować kosztem 100.000 zł. szpital dla dzieci, na placu, który przez miasto na ten cel bezpłatnie odstąpiony będzie. Nadto część zysku z r. 1895, w kwocie 35.000 zł., ofiarowała już Kasa oszczędności z tego samego powodu na cele dobroczynne w roku bieżącym.

— Książę Biskup krakowski ks. Puzyra, wyjechał z sekretarzem swoim ks. Wład. Bandurskim do Rzymu, gdzie zabawi kilka tygodni.

(S) Zmiany w rozkładzie czynności departamentów Wydziału krajowego. JE. Marszałek krajowy hr. St. Badeni zarządził liczne zmiany w dotychczasowym podziale czynności poszczególnych departamentów Wydziału krajowego. Przewodnią myślą przy tych zmianach, była przede wszystkim uznana potrzeba utworzenia biura prezydyalnego, a następnie utworzenia oddzielnego departamentu dla spraw rolniczych i melioracyjnych. Wskutek tego zaszła w następstwie potrzeba zmiany rozdziału czynności niemal we wszystkich departamentach.

Według nowego rozdziału czynności Wydziału krajowego, który wchodzi w życie z początkiem marca b. r., następujące sprawy przydzielone zostały do prezydium i departamentów:

Do prezydium: Sprawy dotyczące się Sejmowi i kancelaryi sejmowej; sprawy dotyczące się Wydziału krajowego (Marszałek krajowy, członkowie Wydziału, ich zastępcy); sprawozdania z czynności Wydziału krajowego; wydawanie przepisów służbowych i instrukcyj; sprawy osobiste urzędników oddziału koncepcyjnego, rachunkowego, kasowego i manipulacyjnego; sprawy eme-

rytów, oraz wdów i sierót po urzędnikach i sługach Wydziału krajowego; wreszcie prenumerata dzienników politycznych codziennych i periodycznych dla Wydziału krajowego i czytelnicy sejmowej.

Do departamentu I. gminnego, pozostającego pod kierownictwem członka Wydziału krajowego dr. Wereszczyńskiego, prócz dotychczasowych spraw gmin i powiatów, — przydzielono sprawy policyi ogniowej, straży ochotniczych pożarnych, sprawy religijne, a mianowicie: patronatu, konkurencji kościelnej; fundacje stypendyjne, z wyjątkiem fundacji na specjalne cele przeznaczonych; sprawdzanie wyborów poselskich; syndykat Wydziału krajowego; Towarzystwa dobroczynności, Zakłady sierót, ochronki i ich subwencjonowanie.

Do departamentu II. (p. Romanowicz) przydzielono wszystkie sprawy publicznego oświecenia, a zatem: szkoły ludowe, średnie, Uniwersytety; sprawy górnicze; organizacja buchalterii, kasy krajowej i zwierzchni nadzór nad tymi oddziałami; sprawy finansowe (budżet krajowy, ogólne sprawy dotyczące się kredytu krajowego); biura statystyczne; biblioteki i zakłady naukowe; Szkoły sztuk pięknych i zasilki z funduszu krajowego dla artystów; sprawy teatrów; fundacja hr. Skarbka; Zakład im. Ossolińskich; sprawy pomników historycznych i archiwów aktów grodzkich i ziemskich; Towarz. „Sokoła“ i rękodzielnicze; fundacje: Ponińskiego dla rzemieślników, Czarkowskiej, Steczkowskiego, Kochmana dla literatów, Malinowskiego i Malwiny Wirth; wreszcie sprawy sprzedaży soli.

Do departamentu III. (obecnie rolniczy; p. Edw. Jędrzejowicz), przydzielono sprawy rolnicze, szkół rolniczych, fundacje dla uczniów szkół rolniczych, sprawy regulacji rzek i melioracji; komasacja gruntów; ustawa łowiecka, składy zbożowe i spirytusowe we Lwowie i Krakowie; Bank krajowy.

Do departamentu IV. (drogowego; obecnie szef p. Chamiec), sprawy drogi kolei żelaznych; sprawy szlachectwa, wpisy do metryk szlacheckich; miejsca fundusze w Akademii Maryi Teresy w Wiedniu.

Do departamentu V. (sanitarnego, p. Hołstad) przydzielono bez zmiany sprawy sanitarne, szpitale; kilka specjalnych fundacji.

Do departamentu VI. (p. Sawczak) przydzielono sprawy: statutu krajowego, ordynacyi wyborczej i regulaminu sejmowego; sprawy emigracyi; sprawy wojskowe; strażenie granic kraju; fundację jubileuszową Cesarską, utworzoną przez Sejm dla wyposażenia miejsc bezpłatnych w zakładach wojskowych naukowych; sprawy obsadzenia miejsc funduszy w zakładach wojskowych; sprawy propinacyjne, opłat konsumcyjnych; terytorjalny podział kraju; sprawy podatkowe; zwierzchni nadzór nad oddziałem manipulacyjnym.

Zmiany polegają na tem, że część agend t. j. sprawy personalne, które miał p. Chamiec, przydzielono do biura prezydyalnego, resztę zaś spraw pozostających dotąd pod kierownictwem p. Chameca, przydzielono p. Romanowiczowi i Wereszczyńskiemu.

Departament drogowy, którym kierował p. Edw. Jędrzejowicz, obejmuje p. Chamiec.

Sprawy rolnicze i melioracyjne rozdzielone dotąd na dwa departamenty (pp. Romanowicza i Wereszczyńskiego) obejmuje p. Jędrzejowicz.

W innych departamentach nie zaszły żadne zmiany w kierownictwie, co do zakresu działania zaszły zaś tylko nieznaczne zmiany.

— Wybory do rady miejskiej. Ruch przedwyborczy, dawniejшими laty we Lwowie zazwyczaj wielce ożywiony, szczególnie pod względem licznych zgromadzeń wyborczych na ratuszu, w tym roku nie objawia się z dawną energią. Agitacja pewna w mieście jest wprawdzie, ale tendencja do odbywania zgromadzeń i rozpraw na ratuszu niewielka. Akcja rozstrzeliła się zresztą zupełnie, gdyż zawiązało się do tej pory siedm rozmaitych komitetów, a mianowicie: mieszczański, powszechny, miejski, centralny połączony z obywatelskim, katolicki, chrześcijański wreszcie izraelski.

Wczoraj wieczorem odbyto walne zgromadzenie wyborców — przy dość szczupłym udziale — zwołane przez komitet powszechny, na czele którego stoi prof. dr. Kalina. Członek komitetu prof. Dziwiński przedstawił listę proponowanych radnych, która obejmuje: 6 profesorów Uniwersytetu, 4 urzędników administracyjnych, 2 urzędników sądowych, 9 urzędników bankowych, 11 adwokatów, 2 redaktorów, 3 księży katolickich, 1 pastora ewang., 3 nauczycieli, 2 urzędników prywatnych, 2 emerytowanych urzędników, 2 rabinów, 3 lekarzy, 8 kupców, 3 aptekarzy, 2 przedsiębiorców, 20 przemysłowców i rękodzielników, 3 kapitalistów, 7 inżynierów, 5 architektów, 1 leśnika i 1 górnika.

W liście tej, według religii, jest 82 chrześcian, 18 izraelitów.

W toku rozpraw podnosili mowcy pp. Dzieślewski, Lewakowski, Żarański, Topolnicki, dr. Tabaczynski i inni rozmaite postulata mieszkańców stolicy, a w końcu zabrał głos p. Jaegerman, em. profesor Politechniki, który oświadczył, że w tym roku wcale udziału w akcyi wyborczej nie bierze i jako już „weteran partyzantek wyborczych we Lwowie“ — usuwa się „na emeryturę“.

† Włodzimierz książę z Kozielska Puzyra, właściciel dóbr ziemskich w pow.

stryjskim, ojciec profesora Uniwersytetu lwowskiego dr. Józefa Puzyry i stryj księcia Biskupa krakowskiego, umarł wczoraj w Stryju. S. p. Puzyra był jednym z najzamożniejszych i najbardziej szanowanych ziemian stryjskich i pozostawił po sobie powszechny i szczerzy żal. Cześć jego pamięci!

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Walne zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się we środę, dnia 26 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki Szkoły realnej.

— **Izba inżynierska.** Walne zgromadzenie Izby inżynierskiej, cywilnych inżynierów, architektów i geometrów dla Galicji i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskim, odbędzie się w dniu 15 marca b. r. o godzinie 10 przed południem we Lwowie w lokalu Tow. politechnicznego Rynek 1. 30.

— **Koncert.** W niedzielę, dnia 23 b. m. odbędzie się w sali „Sokoła“ koncert kapeli wojskowej 30 p. p., pod kierownictwem kapelmistrza p. K. Bolla. Początek z uderzeniem pół do 5 po południu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Teodor Łuszczyński, były komisarz cyrkulowy m. Krakowa, zdolny archiwista, członek wielu towarzystw dobroczynnych, urodzony w roku 1811. Należał do znanych i sympatycznych w Krakowie typowych postaci; tu służył za czasów Rządu krakowskiego, a następnie w ostatnich latach życia pracował w magistracie krakowskim i przyczynił się do znacznego uporządkowania jego aktów.

— **Żywa pochodnia.** Onegdaj wieczorem wybiegła na ulicę z jednego domu przy pl. Krakowskim kobieta — niejaka Schorr, izraelitka — na której płonęły suknie. Przechodnie stłumili na niej ogień i odprowadzili ją do mieszkania. Usiłowała ona pochwytywać spadającą ze ściany lampkę, przyczem oblała się naftą i zajęły się na niej suknie. Oparzenia nie są znaczne.

— **Samobójstwo.** Na placu budowy pod l. 12 przy ul. Na Bajkach, obwisł się wczoraj o godzinie 9 wieczorem 26-letni robotnik Józef Zajszy. Zarobnik Mykita Smarzyło, spostrzegłszy swego towarzysza wiszącego na ramie okna, odciął wisielca, a pogotowie stacyi ratunkowej przywołało go napowrót do życia i odstawiło do szpitala powszechnego. Zajszy targnął się na własne życie w stanie pijanym, a powodem była obawa kary za drobną malwersację.

— **Z Obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 22 lutego 1896, godzina 12 w południe.

Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 21 lutego do 12 w południe d. 22 lutego b. r., mieliśmy wiatr przeważnie północny o średniej prędkości 2 msek. niebo zachmurzone a powietrze wilgotne 78 proc. wilgotności względnej). Opad, nieznaczny śnieg.

Średnia temperatura w tym czasie była — 8,2°C., najwyższa — 6,3°C. wczoraj w południe, najniższa — 11,4°C. dziś w nocy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o 12 w południe 771 mm.

— **Stacya elektryczna w Przemyslu.** Uroczystość otwarcia pierwszej w kraju stacyi dla elektrycznego oświetlenia miasta w Przemyslu, urządzonej staraniem gal. Banku hipotecznego, odbędzie się we wtorek, d. 25 b. m. O godzinie 6 wieczorem zwiędzą zaproszeni goście stacyi centralną, następnie odbędą przejażdżkę po mieście elektrycznie oświetlonym i zwiędzą dworzec kolejowy, poczem odbędzie się bankiet w sali hotelu Victoria.

— **Nowe gmachy dla szkół średnich w Krakowie.** W najbliższym czasie podjęte zostaną roboty około wykończenia gmachu dla szkoły realnej przy ulicy Studenckiej, do którego szkoła przeniesiona będzie już w miesiącu wrześniu b. r. Gmach ten, będący już pod dachem, przedstawia się jako wspaniała budowla; front jego mierzy 60 metrów długości, a dwa skrzydła boczne po 36 metrów długości. Budynek jest II-piętrowy; oprócz mieszkania dla dyrektora i służby, mieści kilkanaście sal szkolnych, sale rysunkowe, gabinety fizykałny i dla historii naturalnej, oraz obszerną i piękną aulę. W osobnym budynku parterowym w dziedzińcu mieści się sala gimnastyczna. Co do gmachu dla gimnazjum III, spodziewać się należy, że roboty rozpoczną się w bieżącym roku.

— **Falszywy los krakowski,** wylosowany na kwotę 30 zł., przedłożył przedwczoraj do wypłaty w kasie miejskiej w Krakowie, Ozyasz Wechsler, syn właściciela kantoru z Tarnowa, a zięć jednego z krakowskich większych przemysłowców izraelickich. Po sprawdzeniu losu z księgą juktów okazało się, że los jest zręcznym bardzo falsyfikatem. Wskutek tego zarządzone aresztowanie Ozyasza Wechslera i odstawił go do sądu karnego.

— **Samobójstwo.** W Krakowie onegdaj o godzinie 10 w nocy przy ul. Zgoda wyskoczył z okna II piętra Alojzy Urbański, prywatny słuchacz Uniwersytetu, liczący 22 lat, i zabił się na miejscu. Policja odstawiła zwłoki do zakładu medycyny sądowej. Przyczyna rozpaczliwego kroku niewiadoma.

— **Regulacya Wisły,** pod Wawelem i przy ujściu Rudawy, już w roku zeszłym w przeważnej części wykonana została. Z początkiem wiosny w najbliższym czasie rozpoczną się roboty około ukończenia regulacyi Wisły pod Krakowem, poczem podjęte będą dalsze roboty regulacyjne aż do mostu Podgóskiego. W związku z regulacją Wisły pod Krakowem wykonano zajmującą robotę techniczną, mianowicie przełożono za pomocą osobnego przekopu ujście Rudawy do Wisły w ten sposób, że wpada ona obecnie pod kątem rozwartym, gdy dawniej wpadała pod kątem prawie prostym.

— **Fotografie apartamentów papieskich.** Dotychczas jednym miejscem, które uszło szczęśliwie ciekawości interviewerów i fotografów był Watykan; lecz dla amerykańskiego dziennika nie masz nie świętego. W miesięczniku *Century Illustrated* pojawił się artykuł o Leonie XIII i jego życiu prywatnym, z fotografiami apartamentów papieskich i kaplicy pontyfikalnej.

— **Tęsknota konia do służby wojskowej.** Rzadki ten wypadek wydarzył się w Metz. Z fortu Mosel sprzedano wybrakowanego starego konia, którego nabył wieśniak, mieszkający o 36 klm. od miasta. Na drugi dzień o samym świcie zameldował się koń sam przez skrobanie o drzwi stajni. Zbiegowi nie podobało się życie cywilne, urwał się ze stajni swego nowego właściciela, odbył w nocy drogę 36 klm., by wrócić do dawnych właścicieli. Jest to dowód, że konie służące w kawalerji, doskonale znają okolicę, a powtóre, że konia przy wojsku dobrze traktowano, co nie zawsze niestety twierdzić można.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Mannheim donoszą, że w całej górskiej okolicy badeńskiej dało się uczuć silne trzęsienie ziemi, jednakowoż obszedło się bez wielkich szkód.

— **Porcyce żołnierskie.** Tygodnik londyński *The Graphic*, podaje ciekawy szczegół z ostatniej wyprawy przeciwko Aszantom, a mianowicie, ile żołnierze otrzymywali posiłku. Dowiadujemy się, iż co dwa dni dawano im: po 1 1/2 funta chleba lub sucharów, 1 1/2 funta świeżego mięsa lub suszonego 1 funt, 1 funt suszonej cebuli, 1/4 funta kartofli, 1/2 funta herbaty, 1 funt kakao, 4 funty cukru, 1/2 funta soli, 1 1/2 funta pieprzu. Porcyce takie, w porównaniu do wydawanych podczas poprzednich kampanij, są bardzo obfite. W kampanii egipskiej rozdawano o 1/4 funta mniej mięsa i chleba i w tymże stosunku mniejszą ilość innych produktów.

— **O niebywałej katastrofie** donoszą telegramy z Johannesburgu, głośnego z ostatnich zajęć miasta w tej części Transvaalu, gdzie kopalnie złota zwabiły niezliczone tłumy spekulantów. Dynamit, wypełniający 8 wagonów towarowych, wystawiony przez zbyt długi czas na działanie promieni słonecznych, eksplodował przy przesuwaniu wagonów. Całe przedmieście Viedendorp zrównane jest prawie z ziemią, a członki porożrywanych ciał ludzkich pokryły najbliższej dworca kolejowego położoną dzielnicę Fordsburg. Do zwiększenia katastrofy przyczyniła się ta okoliczność, że domy, wysadzone formalnie w powietrze wybuchem dynamitu, były z żelaza zbudowane i zabiły odłamami wiele ludzi. Bez dachu i mienia pozostało przeszło 3000 osób. Kilkaset ludzi znikło z powierzchni ziemi; tu i owdzie poznajdywano ich członki. Szpitale przepełnione są rannymi.

Otworzono natychmiast subskrypcję na pozabawionych schronienia mieszkańców. W pierwszej chwili zebrano zaraz 40.000 funt. szt.

Biuro Reutersa donosi z Pretoryi: Wyłożono listy dla zapisywania datków na rzecz ofiar wybuchu dynamitowego. Różne firmy kupieckie i giełda zapisały już 60.000 funt. szt. *Times* donosi, że wskutek wybuchu 100 ludzi poniosło śmierć; nie stwierdzono jednakże jeszcze rzeczywistej liczby ofiar.

Notatki literacko-artystyczne.

W dodatku literackim do *Münchener Allgemeine Zeitung* z dnia 17 b. m. nr. 39, ukazał się odczyt p. Alfreda Szczepańskiego miany w wiedeńskim Stowarzyszeniu Goethego dnia 7 b. m.

Poważny charakter *Münch. Allg. Ztg.* świadczy, jakie znaczenie przywiązują w Niemczech do nowych szczegółów o Goethem, oraz jak ocenił umiano te, które podaje czwarty tom „Listów“ A. E. Koźmiana, ogłoszonych w *Przewodniku naukowym i literackim*, do którego dołączona jest „Wizyta młodego Polaka u Goethego“.

P. Szczepański w odczycie „Besuche bei Goetha“, postąpił dwoma tomami „Wspomnień“ A. E. Koźmiana oraz czwartym tomem jego „Listów“. Obrął on najlepszą i najwłaściwszą drogę dla zapoznania publiczności niemieckiej z cennymi a nieznanymi jej szczegółami o Goetem, podając wierny przekład „Wizyty młodego Polaka u Goethego“. Opatrzył on ten przekład objaśniającymi przypiskami a w końcu dał krytyczny pogląd co do autentyczności relacyi wartej w „Wizycie“ oraz krótkie sprawozdanie o działalności literackiej rodziny Koźmianów.

Dowiadujemy się między innymi z odczytu p. Szczepańskiego, iż w Weimarze znajdują się codzienne zapiski Goethego dotąd nieogłoszone, w których jest wzmianka o odwiedzinach Andrzeja Edwarda Koźmiana.

Koncert Józefa Sliwińskiego, urządzony staraniem gal. Towarzystwa muzycznego, odbędzie się w niedzielę, dnia 23 b. m. w sali Domu narodnego. Program: J. S. Bach: Preludium i fuga C-moll; Fr. Couperin (1668—1733): La bandoline; J. F. Rameau (1683—1764): Le rappel des oiseaux; A. W. Mozart: Rondo A-moll; L. v. Beethoven: Sonata op. 110; Fr. Schubert: Wandererfantasie op. 15; Fr. Chopin: Nocturne op. 37 nr. 2, Barcarolle op. 60 i Fantaisie op. 49; R. Schumann: Papillons op. 2; Fr. Liszt: Au bord d'une source i Marsz weselny ze „Snu letniej nocy“ Mendelssohna. Fortepian koncertowy Bösendorfera, ze składu p. Maryi Marek. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Jakubowskiego i Zadurowicza (ul. Karola Ludwika 1), a w dzień koncertu wieczorem przy kasie, od godz. 6.

W **Komedji francuskiej** przedstawiono 3-aktową komedję Meilhaca p. t.: „Grosse Fortune“. Sztuka zwrócona przeciw wszechwładztwu pieniądza, doznała miernego powodzenia.

„**Małego świątka**“ nr. 7 zawiera wiele artykułków, mogących obudzić u czytelnika zainteresowanie się i ochotę do czytania. Obok wiersza „Kto szczęśliwszy?“, znajdujemy tutaj gawędę Bolesławicza „Śmieszek pana wojewody“; ciąg dalszy historycznej powieści Szczęsnego Rogali „Dzielny chłopiec“; zawsze mile widzianej Teresy Jadwigi „Pamiętne chwile“, odtwarzające uroczystą dobę koronacji meżnego księcia siedmiogrodzkiego — Stefana; opis Wielkiego Wąraźdynu, miejsca urodzenia Batorego; pogadankę o książkach, zagadki i t. d. Do numeru dołączyła redakcyja zwykle dodatki. Na podniesienie zasługuje dobra myśl dwucentowych składek na szkołę polską w Białej. W ten sposób i najmłodszy dodadzą ze swej strony niejedną ogełkę do tej ważnej budowy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stowarzyszenie zaliczkowe urzędników z poręką nieograniczoną, stosując się do życzeń członków, objawionych kilkakrotnie na walnych zgromadzeniach, postanowiło zmienić statuta a głównie poręką nieograniczoną na ograniczoną.

Zmiana ta niewątpliwie pożądana, natrafia jednak w przeprowadzeniu na tę trudność, że ustawa z 9 kwietnia 1873 przemian takiej nie przewiduje, sądy zaś zarejestrowania, na podstawie uchwały walnych zgromadzeń, odmawiają. Pozostaje jedyna droga zawiązania zupełnie nowego Towarzystwa, które powoli przeprowadza likwidację starego Stowarzyszenia.

Na tę drogę zamierza wstąpić także Stowarzyszenie urzędników, które w tym celu w pierwszych dniach marca b. r. walne zgromadzenie swoich członków zwołuje.

Projekt statutu nowego Towarzystwa mogą członkowie spółki otrzymać w biurach Stowarzyszenia ulica Skarbkowska l. 5.

Targ zbożowy.

Lwów, 22go lutego: pszenica 7-30 do 7-80 zł., żyto 6-25 do 6-50, jęczmień browarny 5- do 6- , jęczmień pastewny 4-50 do 5- , owies 5-30 do 5-90, rzepak 8-20 do 8-75, groch 6- do 8- , wyka 4-50 do 5- , nasienie lniane — do — , nasienie konopne — do — , bób — do — , bobik 4-25 do 4-75, hreczka — do — , konieczyna czerwoną galic. 25- do 32- , szwedzka 30- do 40- , biała 45- do 65- , tymotka — do — , anyż — do — , kukurudza stara — do — , nowa 5- do 5-50, chmiel — do — , spirytus gotowy — do — , na termin — do — , Waranty — do — .

Uspობienie mdłe.

Kraków 22 lutego: pszenica biała 7-60 do 7-85, czerwona 7-55 do 7-80, żółta 7-55 do 7-80, żyto 6-75 do 7- , jęczmień browarny 6- do 6-70, pastewny 5-35 do 5-75, owies — do — , hreczka — do — , groch — do — , konieczyna czerwoną — do — , wyka — do — , rzepak — do — .

Uspობienie: spokojne.

Wiedeń: Pszenica wiosna 7-22 do 7-23, maj-czerwiec 7-32 do 7-34, jesień 7-46 do 7-47; żyto wiosna 6-72 do 6-73, maj-czerwiec 6-70 do 6-72, jesień 6-40 do 6-42; owies wiosna 6-35 do 6-37, kukurudza maj-czerwiec 4-68 do 4-70, lipiec sierpni 4-86 do 4-87, rzepak luty 10-60 do 10-70, sierpień-wrzesień 11-70 do 11-73.

Budapeszt: Pszenica na jesień 7-51 do 7-17, na wiosnę 6-88 do 6-90, maj-czerwiec 6-96 do 6-87; żyto na wiosnę 6-36 do 6-38; kukurudza na maj-

czerwiec 4-32 do 4-34; owies na wiosnę 5-96 do 5-98; rzepak sierpień-wrzesień 11-15 do 11-25.

C. k.  uprzyw.

Assicurazioni Generali in Tryeste
założona w roku 1831.

Główna agencya dla Galicji u p. M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Kopernika l. 18. Telefon nr. 468. W miesiącu styczniu 1896 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 596 wniosków na sumę 2,084.140 zł. w. a., a wystawiono polic 479 na sumę 1,682.058 zł. w. a. Od 1 stycznia do 31 grudnia 1895 r. wniesiono 7.047 wniosków na sumę 24,106.396 zł. w. a., a wystawiono 6.088 polic na sumę 20,799.566 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 stycznia 1896 r. wynoszą 172.574 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1894 r. 169,929.625 zł. w kapitałach i 201.448 zł. w. a. w rentach na 58.105 policach, na co zerwowano w gotówce 43,200.401 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1894 w dziale życiowym wynoszą 2,023.715 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 272,139.320 zł. 99 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5.000 zł., a dla należących do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Według dotychczasowych dyspozycyi Najj. Pan uda się jutro w podróż do Cap St. Martin, aby odwiedzić tam Najjaśniejszą Panię. Podróż, łącznie z pobytom na Rivierze, potrwa prawdopodobnie około dwóch tygodni. Z Cap St. Martin odjedzie Monarcha zapewne w dniu 10 marca do Wiednia. Najjaśniejsza Pani po odjeździe Monarchy, uda się w podróż do Korfu.

Najj. Pan przyjmował we czwartek po południu na audyencyi węgierskiego ministra honwędów Fejervarego, wczoraj zaś w południe prezesa ministrów br. Banffy'ego. Ministrowie węgierscy odjechali następnie z powrotem do Budapesztu.

Na ogólnej audyencyi we czwartek przyjął Najj. Pan oprócz JE. Namiestnika księcia Eustachego Sanguski oraz księcia Adama Sapiehy, między innymi także byłego Namiestnika w Czechach hr. Thuna i porucznika Rozwadowskiego.

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którym po dłuższej rozprawie ogólnej nad reformą wyborczą, uchwalilo na wniosek p. Adama Jędrzejowicza wziąć rządowy projekt reformy wyborczej za podstawę dyskusyi szczegółowej. Wniosek p. A. Jaworskiego, aby Koło w myśl uchwały z lutego 1895 roku obstawało przy t. zw. *Grundzuege* Rządu koalicyjnego, odrzucono wszystkimi głosami przeciw głosom wnioskodawcy, oraz Włodzimierza Kozłowskiego i Eug. Abrahamowicza. Przyjęto natomiast zastrzeżenie co do prawa Sejmu wysyłania delegacyi do Rady państwa, wniesione przez p. Wojciecha Dzieduszyckiego.

Na początku posiedzenia postanowiono zaproponować w Izbie posłów: do komisji o przywilejach p. Podlaszeckiego, do administracyjnej p. Madeyskiego, do komisji dla państwowej Izby obrachunkowej p. Trachtenberga, do komisji karnej p. Krynickiego, do komisji dla pragmatyki służbowej p. Piętaka, do komisji dla deputacyi kwotowej pp. Zaleskiego i Jaworskiego, do komisji Trybunału państwowego p. Dunajewskiego, do komisji dla reformy wyborczej p. W. Dzieduszyckiego.

Komisya Izby posłów dla reformy wyborczej, do której odesłała Izba rządowy projekt reformy, składała się dotychczas z następujących członków: Baernreither, Bauer, Bazant, Beer, Brzard, Dipauli, Adolf Dubsky, Falkenhayn, Włodzimierz Gniwoszw, Goetz, Gregorek, Hagenhofer, Hallwich, Henzel, Jędrzejowicz, Józef Kirschner, Klun, Kraus, Kuenburg, Lupul, Menger, Meznik, Morre, Morsey, Patai, Piniński, Potocki, Richter, Romanińczuk, Russ, Rutowski, Serenyi, Siegmund, Slavik, Sylwa-Tarouca, Szczepanowski.

Podczas obrad w Izbie deputowanych Sejmu węgierskiego nad budżetem handlu, Minister handlu zaznaczył konieczność odnowienia umowy z Austryją nie tylko z politycznych względów, ale także ze względu na materialny interes kraju. W obecnej chwili nie może mowca wchodzić w szczegóły; ewentualny wynik rokowań przedłożony będzie Izbie.

W Izbie dep. Sejmu pruskiego przy etacie „budowa dróg wodnych i regulacja rzek“ przemawiał poseł Leon Czarliński za jak najspieszniejszym uregulowaniem koryta Warty. Komisarz rządowy Wiebe odpowiedział, że dotychczasowa droga wodna wystarczała dla potrzeb komunikacji tak, że nowej regulacji nie uważa za potrzebną.

Pod eskortą sprowadzono wczoraj do dyrekcji policji w Berlinie dwóch redaktorów socjalistycznego *Vorwärts*, gdzie im przedstawiono osobę, która redakcji doręczyła d. 16 stycznia numer dziennika rozporządzeń wojskowych, zawierający manifest o amnestyi, który dopiero dnia 18 stycznia miał być rozdawany. *Vorwärts* ogłosił manifest dnia 17, w przeddzień jubileuszu obwołania cesarstwa niemieckiego. Jednego z redaktorów, Brauna, chwilowo zatrzymała policja. Aresztowano w tej sprawie dwóch pomocników księgarskich i jednego parobka, którzy ów manifest wykradli i redakcyi głównego organu socjalistycznego doręczyli.

Na bankiecie niemieckiej rady związkowej z powodu 25 letniej rocznicy założenia państwa niemieckiego, kanclerz ks. Hohenthal wniósł toast, w którym wspominając o swojej 50-letniej politycznej działalności, zaznaczył, że działalność ta była skromniejszą, niż czczono po wsze czasy przez lud niemiecki Bismarcka, jako, obok cesarza Wilhelma I, założyciela jedności Niemiec. Kanclerz podniósł, że w całej niemieckiej historii, choć nie zawsze z korzyścią państwa, występuje stopniowo wzrastająca siła niemieckich księży. Na tej historycznej podstawie wyrosła samoświadomość poszczególnych państw Rzeszy. Z tą świadomością liczyć się musiał narodowy ruch w r. 1848 i 1870, z nią liczyć się także cesarz, który z całą sumiennością wiernie stoi na straży praw księży Rzeszy. Księżęta i lud złożyli ofiary, konieczne dla jedności i potęgi państwa. Można w przyszłości liczyć zawsze na harmonijne współdziałanie wszystkich części państwa. Kanclerz wezwał w końcu zgromadzenie, aby księżom wyrazili podziękowanie narodu niemieckiego, wznosząc okrzyk: Niemiecki cesarz, niemieccy księżęta i wolne miasta niech żyją!

Berlińska *Germania* otrzymuje wiadomość z Petersburga, według której zaproszeni mają być na koronację do Moskwy biskupi katolicy z Królestwa Polskiego i cesarstwa. Obiega również pogłoska, że car zamierza objechać po koronacji wszystkie dwory europejskie i uda się do Rzymu w celu odwiedzenia Papieża i króla włoskiego. Obecnie już poczyniono w drodze dyplomatycznej zapytania w Watykanie, jakby Ojciec św. przyjął te odwiedziny. Powstałyby oczywiście wielkie trudności wobec kwestyi, komu z obu panujących przypadłaby pierwsza wizyta. W celu uniknięcia dalszych kolizyj, ma zabrać car do Rzymu swoje własne powozy i zaprzęgi galowe.

Korespondent petersburski *Köln. Ztg.* zapewnia, że ks. Ferdynand oświadczył generałowi Goleniszczew-Kutuzowowi przed jego odjazdem z Sofii, iż ma stałą wolę sam przejść niezadługo na prawosławie. (?)

W sofijskich kołach dworskich nie wiedzą wcale o zamierzonym przewiezieniu ks. Borysa do miejsca pobytu jego matki, księżnej Maryi Ludwiki.

Wysłannicy sułtana, oraz egzarcha bułgarski opuścili przedwczoraj rano Sofię osobnym pociągami i udali się z powrotem do Konstantynopola. Na dworcu żegnał ich ks. Ferdynand, prezydent ministrów Stoilow, członkowie synodu bułgarskiego, wyższe duchowieństwo, oraz dyplomaci agencji Rosyi i Francyi. Kapela, ustawiona na peronie, zagrała hymn turecki, podczas gdy wysłannicy, poprzedzeni przez księcia, odbyli przegląd kompanii honorowej.

Dzienniki macedońskie oświadczają, że Macedończycy nie mogą zaspokoić się platonicznymi obietnicami. Komitet macedoński postanowił starać się o pożyczkę 3 milionów franków.

W kołach politycznych bułgarskich krąży wieść, że Anglia chce postawić na porządku dziennym kwestyę zupełnego zlania Rumelii Wschodniej z Bułgarią. Gabinet angielski wychodzi jakoby z tego stanowiska, że książe Ferdynand wybrany był przez zgromadzenie narodowe w Tirnowie, w którym uczestniczyli także, wbrew traktatowi berlińskiemu, posłowie Rumelii Wschodniej; jeśli więc teraz uznanie mocarstw ma potwierdzić ten wybór, to należy konsekwentnie rozstrzygnąć kwestyę stosunku Rumelii do Bułgarii.

Grecki półrządowy dziennik *Troia* wyraża obawy, że ostatnie wypadki bułgarskie mogą oddziaływać na położenie w Macedonii w duchu niekorzystnym dla Grecyi. Sułtan w ostatnich czasach stale proteguje w Macedonii Bułgarów. Dziennik *Asthy* dowiaduje się, że oczekują w Atenach przybycia króla serb-

skiego, w celu zawarcia przymierza, któreby stanowiło przeciwwagę Bułgarii na półwyspie Bałkańskim.

Sytuacja w Paryżu pozostaje niezmienną, a nawet jest ona poważniejszą. Rząd odniósł zwycięstwo w Izbie deputowanych, co jeszcze bardziej zaostrzyło konflikt z senatem. Przebieg tego posiedzenia jest następujący:

Umiarkowany republikanin dep. Chaudey, wniósł interpelację, żądając wyjaśnienia sprzecznych oświadczeń ministra sprawiedliwości Ricarda, złożonych z powodu usunięcia sędziego śledczego Remplera w procesie przeciw kolei południowej.

W odpowiedzi podniósł Ricard, że Rempler został usunięty dlatego, ponieważ w śledztwie okazał brak energii.

Dep. Barthou zarzuca ministrowi, że przy zmianie sędziego śledczego miał swoje specjalne cele. Mowca wzywa rząd, aby nie dopuścił do rewolucyjnej kampanii przeciw senatowi.

Prezes ministrów Bourgeois oświadcza, że Ricard wypełnił swój obowiązek. Gabinet jest z nim solidarny. Mowca ubolewa nad konfliktem z senatem. Zatargu tego ze swojej strony nie zaostrzał. Prezes ministrów pozostał w urzędzie, jak długo Izba nie odmówi mu swojego zaufania. (Żywe oklaski).

Dep. Sarrien wniósł porządek dzienny, potwierdzający wotum Izby z dnia 13 b. m. i wyrażający ponownie zaufanie rządowi. Mowca żąda pierwszeństwa dla swojego wniosku.

Bourgeois oznajmia, że zgadza się na wniosek Sarriena.

Dep. Poincaré wzywa rząd, aby wniósł porządek dzienny, pochwalający postępowanie Ricarda.

Wśród wielkiej wrzawy Izba uchwaliła 283 głosami przeciw 238 pierwszeństwo wnioskowi Sarriena.

Następnie przyjęła Izba w głosowaniu porządek dzienny Sarriena 309 głosami przeciw 185.

Dep. Lasserre przedłożył wniosek dodatkowy, wyrażający ubolewanie z powodu interwencji Ricarda w niezamkniętym jeszcze dochodzeniu sądownym.

Wniosek ten odrzucony został 279 głosami przeciw 234, poczem Izba zakończyła obrady.

Podczas przedwczorajszego posiedzenia przyszło do zajścia między dep. Poincaré a prezesem ministrów Bourgeois. Poincaré zwrócił się do prezesa ministrów ze słowami: Jeśli kryjecie się za porządkiem dziennym, pochwalającym waszą ogólną politykę, tem samem zdradzacie, że się boicie. Po posiedzeniu posłał Bourgeois świadków do Poincarégo, żądając wyjaśnienia. Panuje opinia, że zajście będzie pokojowo załatwione.

Po zbadaniu sprawy między Bourgeois a Poincaré zgodzili się świadkowie obu stron, że do zajścia nie można przywiązywać żadnych dalszych następstw.

Zaraz po zamknięciu przedwczorajszego posiedzenia Izby deputowanych, frakcyje senatu powzięły decyzję zgromadzić się nazajutrz.

Możliwym jest, że senator Demole odroczy zapowiedzianą swą interpelację co do sposobu tłumaczenia 6 art. konstytucyi o odpowiedzialności ministrów przed obiema Izbami.

Podobno senat zamierza dla zaznaczenia swej nieufności do rządu odmówić zbierania się na posiedzenia przez ośm dni.

Kwestura senatu, w obawie demonstracji ulicznych podczas wczorajszego posiedzenia senatu, zarządziła odpowiednie środki ostrożności w Pałacu Luksemburskim i poza jego murami.

Z Konstantynopola telegrafują do *Timesa*: Sułtan polecił ambasadorowi turekiemu w Londynie, prosić rząd angielski, aby tenże wraz z Turcją, jako mocarstwem zwierzchniczym, położyło w Egipcie do porządku doprowadził na podstawie rękojmii, któreby były dane dla zabezpieczenia komunikacji między Indiami a Anglią.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 lutego. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał adjunktowi sądowemu Piotrowi Lewickiemu we Lwowie, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan spoczynku, tytuł i charakter sekretarza Rady.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryusza Juliana Karabińskiego z Lutowsk do Starej Soli.

Wiedeń, 22 lutego. Według dzienników, ustne rokowania Rządu austriackiego z rządem węgierskim w sprawie odnowienia ugody, prowadzone będą dalej w Wiedniu w pierwszych dniach marca.

Wiedeń, 22 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych w dalszej sprawie nad projektem reformy wyborczej zapowiedział dep. Laginia poprawki i przema-

wiał za podziałem Istrii na dwa okręgi wyborcze, aby obie narodowości były reprezentowane w powszechnej kurii wyborczej. Mowca oświadczył, iż głosować będzie za przekazaniem projektu osobnej komisji.

Dep. Barwiński oświadczył, iż projekt nie odpowiada potrzebom narodu ruskiego, ale zawsze jest próbą częściowego zadowolenia żądanego przez szerokie warstwy ludu rozszerzenia prawa wyborczego. Partya mowcy głosować będzie za przekazaniem projektu komisji.

Dep. Pernerstorfer krytykuje Rząd koalicyjny, który, zdaniem jego, był najgorszym Rządem w Austrii. (Prezydent przerywa mowę i wzywa go do porządku). Gabinet hr. Badeniego wszedł na właściwą drogę, przedstawiając Izbie reformę wyborczą. Przedłożony projekt zawiera sprawiedliwą myśl, która jednak zaaplikowana ma być do zastarzałego systemu. Partya mowcy odrzuca przedłożoną reformę wyborczą. Jeśli mowca osobiście głosować będzie za nią, to jest to jego osobistą rzeczą. Ubolewać należy, iż hr. Badeni nie przedłożył projektu hr. Taaffego. Izba nie miałaby odwagi odrzucić go. Polemizując z wywodami hr. Falkenhayna, twierdzi mowca, iż nie jest on ani przedstawicielem ludu, ani wielkiej własności, która tutaj zajmuje miejsce, należące się ludowi. Reforma wyborcza hr. Badeniego jest przynajmniej małym początkiem, a nowi posłowie postarają się o to, aby w końcu w parlamencie reprezentowany był cały pracujący lud.

Po przemówieniu dep. Dubskiego, również za odesłaniem projektu do komisji wyborczej, uchwalono zamknięcie dyskusji i wybór mówców generalnych.

Generalny mowca *contra*, dep. Hauck uważa projekt jako krok przygotowawczy.

Dep. Menger oświadcza się przeciw reprezentacji stowarzyszeń zawodowych. Dep. Thurnherr wita ustawę jako objaw postępu.

Po faktycznych sprostowaniach ze strony hr. Falkenhayna Izba odrzuca wniosek dep. Luegera na odesłanie projektu do osobnej komisji i odsyła projekt reformy do komisji dla reformy wyborczej.

Izba przechodzi następnie do dalszej rozprawy nad budżetem Ministerstwa oświaty. Po referacie dep. hr. Pinińskiego o kredytach dodatkowych zabrał głos Minister oświaty br. Gautsch i w dłuższym przemówieniu odparł zarzuty czynione rządowi oświaty. Pan Minister oświadczył co do projektu wprowadzenia jednolitych szkół średnich, że należy wyczekać rezultatów, jakie wydadzą próby w tym kierunku w innych krajach podjęte. Tak samo ma się rzecz z projektem wyrugowania nauki języka greckiego. Co do braku sił nauczycielskich spodziewa się Pan Minister, że uregulowanie plac nauczycielskich zaradzi temu brakowi. (Żywe oklaski). Następne posiedzenie w poniedziałek.

Wiedeń, 22 lutego. (Tel. prywatny.) Nominacja nowego Prezydenta Rządu krajowego w Śląsku ogłoszona zostanie w najbliższych dniach.

Wiedeń, 22 lutego. Dywidenda austro-węgierskiego zakładu kredytowego za rok 1895 wynosi 19 zł. od akcyi.

Wiedeń, 22 lutego. Wczoraj odbyło się 15 zgromadzeń robotniczych, bardzo licznych, na których omawiano projekt reformy wyborczej. Zgromadzenia miały przebieg spokojny. Wszystkie uchwaliły jednobrzmiącą rezolucyę przeciw reformie wyborczej. Rezolucya ta protestuje stanowczo przeciw projektowi rządowemu i oświadcza, że w ruchu o uzyskanie prawa wyborczego należy iść niezłuczenie naprzód, dopóki się nie osiągnie celu.

Wilhelmshaven, 22 lutego. Cesarz niemiecki przybył tu wczoraj i był obecny podczas zaprzysiężenia 550 rekrutów marynarki. Wieczorem odbył się bankiet na pokładzie statku: „Elektor Fryderyk Wilhelm“.

Hamburg, 22 lutego. Parowiec pocztowy „Markomania“ w drodze do Indyi Zachodnich, rozbił się — jak donosi telegram z Baranquilla — u przylądka Augusta. Okręt prawdopodobnie prawdopodobnie zupełnie; cała maszynerya znajduje się pod wodą. Załoga statku, do chwili wysłania telegramu, znajdowała się na pokładzie.

Sofia, 22 lutego. Książe Ferdynand posłał carowi w darze portret swego syna Borysa w oprawie z brylantów. Również posłów tureckich obdarzył książe cennymi upominkami.

Rzym, 22 lutego. Izwolski zawiadomił Papieża urzędowo, że koronacja cara odbędzie się w maju. Uważają tu za rzecz pewną, że Papież wyszle na uroczystości w Moskwie swego reprezentanta.

Rzym, 22 lutego. Dziennik *Voce della Verita* ogłasza protest apostolskiego wikaryusza w Bułgarii, Meniniego, przeciw apostazy Borysa, którego Menini ochrzczył w wierze katolickiej.

Rzym, 22 lutego. Dzienniki donoszą, że rada ministrów uchwaliła wczoraj jednomyślnie wysłać dalsze posiłki wojskowe do Afryki.

Rzym, 22 lutego. W kołach watykańskich zapewniają, iż wyjaśnienia, jakie dał Izwolski co do stypulowanego w r. 1883 między Watykanem a Rosyją porozumienia w

sprawie nauki języka rosyjskiego, historii i literatury w seminariach duchownych polskich są tej treści, że co do inspekcji seminariów, zaprowadzonej ukazem z maja 1895 r. i co do gwarancyj względem zastosowania owego porozumienia, będzie Rosyja postępować na przyjaznej drodze ugodowej.

Rzym, 22 lutego. Według raportu Baratteriego o przebiegu walk w Saeta i Alequa stracili Włosi ogółem 97 zabitych, 30 rannych i 40 jeńców. Straty nieprzyjaciela są mniejsze.

Bruksela, 22 lutego. (Tel. prywatny.) Półoficyjalna *Correspondance russe* zapowiada ustąpienie rosyjskiego ministra wojny Wanowskiego, którego miejsce ma zastąpić generał Kuropatkin, dawny szef sztabu Skobelewa.

Paryż, 22 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu senatu wszystkie miejsca w sali, również jak trybuna dla publiczności, były zajęte. Wśród ogólnego żywego zajęcia odczytał Demole oświadczenie, w którym senat protestuje przeciw usiłowaniu gabinetu rządzenia bez współdziałania senatu i stwierdza prawo senatu do wykonywania kontroli nad odpowiedzialnością gabinetu przed obiema Izbami parlamentu. Oświadczenie kończy się oznajmieniem, że mimo to jednak, senat w interesie kraju zbada propozycyę gabinetu. Senat uchwalił oświadczenie powyższe 184 głosami przeciw 60.

Paryż, 22 lutego. *Agencya Havasa* donosi z Aten: W prowincyi Selino na wyspie Kandyi Turcy zamordowali 12 chrześcijan. Po rozgłoszeniu wiadomości o tem, chrześcijanie oblegli domy tureckie. Gubernator wysłał wojsko dla przywrócenia porządku.

Paryż, 22 lutego. Wiele dzienników miejscowych zaznacza, że nieporozumienie między Izbą dep. a senatem zostało załagodzone.

Ateny, 22 lutego. Admirał rosyjski Kalogeras jest umierający.

Londyn, 22 lutego. W sprawie doniesienia *Timesa* z Konstantynopola, według którego ambasador turecki w Londynie otrzymał polecenie wzwania rządu angielskiego do uregulowania w porozumieniu z Turcją sprawy egipskiej, dowiaduje się *Biuro Reutersa*, że tutejsza ambasada turecka nie otrzymała podobnego polecenia.

Londyn, 22 lutego. Dzienniki ogłaszają niepotwierdzoną dotychczas urzędowo wiadomość z Johannesburgu, że Boerowie na granicy zbroją się i że należy oczekiwać ich napadu na Anglików. Prezydent Krueger nie wazy się więc obecnie iechać do Londynu, gdyż łatwo mógłby utracić prezydenturę.

Londyn, 23 lutego. *Daily Chronicle* donosi, że królowa Wiktorya przesłała prezydentowi Krügerowi depeszę, w której wyraziła współczucie z powodu eksplozji dynamitu w Johannesburgu.

Londyn, 22 lutego. *Times* otrzymuje z Odessy wiadomość, że wskutek wielkiej burzy uległy na Czarnem morzu rozbięciu trzy parowce rosyjskie, cztery obce i osiemnaście żaglowców. Przeszło sto ludzi utonęło.

Johannesburg, 22 lutego. Dotychczas znaleziono 50 trupów, ofiar strasznego wybuchu dynamitu. Prezydent Krueger zwiędzał miejsce katastrofy.

Konstantynopol, 22 lutego. Konsulowie donoszą z Zeitunu: Wśród zbiegów panuje nieopisana nędza i choroby skutkiem braku żywności, odzienia i z powodu wielkiego zima. Akcya ratunkowa ze strony władz okazuje się niewystarczającą. Konsulowie proszą tedy o zarządzenie dalszych zapomóg i oczekują akcye ambasadorów w tej mierze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22go lutego 1896 r. godz. 2 minut 05. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86.30, Węgierskie akcye kredytowe 423.50, Akcye anglo-austriackie 173.75, Akcye banku Union 315.—, Akcye kolei południowej 100.25, Losy tureckie 59.50, Akcye kolei państwowej 371.25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 296.—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97.40, Akcye tytoniowe 192.50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97.—, Akcye kolei Elbetal 281.—, Akcye banku dla krajów koronnych 256.50, 4-procentowa węgierska renta złota 122.30, Akcye banku związkowego 147.50, Rubel papierowy 1.28.50, Węgierska renta papierowa 99.05, Kredytowe ziemskie 480.—, Kredyty 381.50, Rimamurania 247.— Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 21 lutego 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14.70 do 14.80 złr. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6.85 do 6.86 zł. Berlin: pszenica na wrzesień 156.25 zł. —— zł., żyto —— do —— zł., spirytus 33.20 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 40.90 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi				Ze Lwowa odchodzą	Pociągi					
	pospieszne		osobowe			pospieszne		osobowe			
Z Berlina	1:22	5:10	7:00	9:06	9:00	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	9:06	9:00	8:40	2:50	11:00	4:55	6:45
Z Warszawy	5:10	—	—	—	9:06	9:00	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicę przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 20/6)	—	—	—	—	—	9:00	—	—	—	—	6:45
Z Muszyny - Krynicę przez Tarnów lub Rzeszów (od 20/6 do włącznie 15/6)	5:10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicę i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9:06	—	—	—	—	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7:00	—	—	—	—	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	—	9:06	—	—	—	—	—	—
Z Mōze-Laborez (Pesztu Miskolcaza) przez Przemysł	—	—	—	—	—	9:00	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Zagorza przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	9:00	—	—	—	—	—
Z Chyrowa przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	9:00	—	—	—	—	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcaza, Munkacza)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 21/8)	—	—	—	12:05	8:10	—	—	—	—	—	—
Z Skolego i Stryja	—	—	—	12:05	8:10	1:42	—	—	—	—	—
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12:05	8:10	1:42	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9:50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1:32	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	6:17	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7:37	—	—	—	—	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8:00	4:40	—	—	—	—	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4:40	—	—	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2:09	9:44	—	8:02	4:33	—	—	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2:25	10:00	—	8:25	5:00	—	—	—	—	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8:25	—	—	—	—	—	—	—
Z Janowa	—	—	—	9:38	2:45	7:22	—	—	—	—	—
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	—	—	—	—	—	—	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25
Do Warszawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6:45
Do Muszyny-Krynicę przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 20/6)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6:45
Do Muszyny-Krynicę, przez Tarnów	—	—	—	—	—	—	8:40	—	11:00	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	—	—	—	—	—	—	11:00	—	—
Do Muszyny - Krynicę przez Rzeszów	—	—	—	—	—	—	—	—	11:00	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	—	—	—	—	—	—	11:00	10:25	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	—	—	—	—	8:40	11:00	4:55	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	—	—	—	—	—	—	2:50	—	4:55	—
Do Mezō-Laboreza (Pesztu, Miskolcaza) przez Przemysł	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4:55	6:45
Do N. Zagorza przez Przemysł	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4:55	10:25
Do Chabówki przez Przemysł	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4:55	10:25
Do Chyrowa przez Przemysł	—	—	—	—	—	—	—	2:50	—	4:55	10:25
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcaza, Pesztu)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5:25	7:38
Do Hrebenowa (od 10/7 do 21/8)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:33
Do Skolego i Stryja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:33
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:33
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:33
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6:15	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10:35	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2:40	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10:30	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:15	7:10
Do Bełzca	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:15	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	—	—	—	—	—	2:10	6:00	—	10:14	10:44
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	—	—	—	—	—	1:56	5:46	—	9:50	10:20
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/6) w dni powszednie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3:20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/6) co niedzieli i święta	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2:26	—
Do Janowa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7:18	1:09
Do Janowa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7:18	6:07

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedają biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m.
Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszki i wątroby
dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, mieszka przy ulicy Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Podziękowanie.

Wywiązując się z odczuwanego szczerze obowiązku, mam zaszczyt złożyć niniejszem podziękowanie tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób raczyli przychylić się do podniesienia smutnego obchodu odprowadzenia na miejsce wiecznego spoczynku zwłok mej żony ś. p. Anastazji, a w szczególności: Najprzewielebn. ejsemu ks. Biskupowi Dr. Józefowi Weberowi, Przewielebnym ks. Infużtowi Leonowi Turkiewiczowi, ks. Kanonikowi Dr. Rudolfowi Lewickiemu i ks. Kanonikowi Teofilowi Pawlikowi, Wielebnym ks. Katechetom, Dr. Janowi Słószarzowi, Dr. Tytusowi Myszkowskiemu i Feliksowi Malarskiemu, za łaskawy udział w ceremonii poświęcenia i wyprowadzenia zwłok, Alumnom duchownych seminarjów obu obrządków tudzież chórowi słuchaczy politechniki i szkoły realnej za odśpiewanie pieśni żałobnych, wreszcie wszystkim przyjaciołom, kolegom i znajomym, którzy bądź obecnością swą na pogrzebie, bądź też okazaniem w inny sposób współczuciem przynieśli mi prawdziwą ulgę w głębokim strapieniu.
We Lwowie, dnia 21 lutego 1896. 274
Dr. Teofil Gerstmann.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza księgarń H. Altenberga we Lwowie, prospekt ilustrowanego wydania „Dziadów” Adama Mickiewicza z ilustracjami Cz. B. Jankowskiego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 lutego 1896.

Hotel Europejski.

PP. M. Sidorowicz z Buczacza, A. br. Gostkowski z Równego, A. Udrycki z Mostów, A. dr. Bondy z Niska, St. Mars z Limanowy, W. Gałuszka z Krakowa.

August Schellenberg i Syn we Lwowie, dom bankowy i kantor wymiany.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie 152 kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja”. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł. 1.80 z dostawą

Cennik (lwowskiej izby handlowej)	przemysłowej.	
Lwów, dn. 22. lutego 1896.	placa żądają walutą austr.	placa żądają zł. et. zł. et.
1. Akcyje za sztuke.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	220	223
Kol. lwow.-czar.-jas. po 200 zł. wa.	295	298
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisji.	980	390
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	210	203
	200	203
	250	260
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	109 80	110 50
" " 4 1/2% a. w. los. w 50 l.	99 80	100 50
" " 4% a. w. los. w 60 l. po 200 k.	96 60	97 30
Banku kr. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20
" " 4% pr. w. a. " w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% pr. w. a. I. emis.	97 80	98 50
Tow. kred. gal. ziem. 4% pr. w. a. los. w 41 1/2 lat	97 70	98 40
" " 4% pr. w. a. los. w 56 l.	97 65	98 35
4. Obligki za 100 zł.		
Gal. funduszu propin. 4% pr. w. a.	97 60	98 30
Bukow. fund. propin. 5% pr. w. a.	101 75	—
Komunalne Banku kr. 5% pr. II. em.	102	102 70
" " 4 1/2% pr. " "	99 80	100 50
Pożyczki kr. 6% pr. w. a. " "	105	—
" " 4 1/2% pr. w. a. " "	99 70	—
" " 4% pr. w. a. " "	97	97 70
" " 4% pr. koronowej	97	97 70
Losy miasta Krakowa	26	28
" " Stanisławowa	44	—
5. Monety.		
Dukat cesarski	5 63	5 73
Napoleonodor	9 55	9 65
Półimperiał	9 75	—
Rubel rosyjski srebrny	1 27	1 29
" " papierowy	1 28	1 29
100 marek niemieckich	58 80	59 40

Kurs giełdy wiedeńskiej.		
Dnia 20 lutego 1896		
1. Dług państwa.	placa żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.05	101.95
lut-y-sierpień	101.05	101.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.05	101.25
kwiecień-październik	101.05	101.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.	153.
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148.	143.40
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.	159.
" " 1864 po 100 zł.	193.50	194.50
" " 1864 po 50 zł.	193.75	194.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	158.25	159.
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.85	122.05
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.30	101.50
2. Obligacje ind. 5% pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—	—
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	—	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97.30	98.30
3. Akcyje.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	173.75	174.75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	380.75	381.25
Niższ.-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	843.	845.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. ban. d. h. i. prz. 4 zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. 4 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koron. 4 200 zł.	256.	256.50
Bank austro-węgierski 4 600 zł.	1000.	1001.
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	477.	479.
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 4 200 zł.	—	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.		placa żądają	placa żądają
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—	3507.50
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. 296.	—	—	297.
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	137.35	138.50	—
I. kol. węg. gal. 4 200 zł. w srebrze	208.25	209.25	—
4. Listy zastawne losowane.			
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25	—
" " " " 3. pr. em. 1889	116.25	117.25	—
" " " " 3. pr. em. 1889	117.75	118.50	—
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—		

L. 53 (1267 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 26 marca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności pod l. k. 27 według wyk. hip. 230 ks. gr. gm. kat. Baryków nielet. Filipa, Fedora i Teodozyi Wituków własnej na rzecz Jakóba Burgharda i Stefana Wituka pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 2558 zł., wadyum 255 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora Jana Parameja z Łopatyna.

Łopatyn, 17 stycznia 1896.

L. 46819 (1256 2-3)

W c. k. Sądzie delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Julii Slizowej przeciw Janowi Kochańskiemu o 220 zł. z pn. celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 220 zł. z pn. w dniach 20 marca i 21 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 1/4 części realności lwh. 46 gm. Dąbie objętej, Jana Kochańskiego własnej.

Cena wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa, która wynosi 70 zł., wadyum 7 zł.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest adwokat dr. Schwarz w Krakowie, tegoż zastępcą adwokat dr. Bobilewicz w Krakowie.

Kraków, 5 grudnia 1895.

L. 9113 (742 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 89 zł. 92 ct. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 27 marca 1896 i dnia 30 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację:

a) całej realności pod l. kons. 19 w Kossowach położonej, lwhip. 15 ks. gr. gm. kat. Kossowy objętej, Ludwika z Posłusznych Czachorowej i nieletniej Anny Czachorówny własnej i

b) całej realności pod l. kons. 151 w Kossowach położonej, lwhip. 125 ks. gr. gm. kat. Kossowy objętej, Mendla Krućka własnej. Cena wywołania ad a) 825 zł., a ad b) 120 zł.

Wadyum ad a) 83 zł., a ad b) 12 zł. Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 21 grudnia 1895.

L. 121 (767 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 5000 zł. wa. z pn. na rzecz Władysława barona Gostowskiego odbędzie się dnia 9 kwietnia i 7 maja 1896 o godzinie 10-tej przed południem w biurze Nr. 3 egzekucyjna sprzedaż majątności dłużnika Tadeusza Rosińkiewicza własnej „Część Pilatkowce Ziembówka“ zwanej wykazem hip. l. 359 księgi gruntowej większej posiadłości w Tarnopolu objętej w powiecie Borszczowskim położonej.

Cena wywołania poniżej której majątność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 16434 zł. 86 ct.

Wadyum 1643 zł. 48 ct.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 17 grudnia 1895 prawa zastawu uzyskali lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adwokata dr. Łuczakowskiego a pana adwokata dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 18 stycznia 1896.

Ч. 18214 (754 2-3)

Ц. к. Судъ окружной въ Перемишляхъ подаетъ до публичной вѣдомости, что въ справкѣ исполнительнаго общаго рольнича кредитнаго Заведенія для Галичины и Буковины въ Львовѣ въ ликвидацион. противъ Франціи Ковальскон и наслѣдниковъ въ п. Казимира Ковальскаго о заплачене ссми 495 ал. 57 кр. а к. и. т. д. съ прин. вѣдѣла са дна 8 Цкк-лана 1896 и дна 6 Маа 1896 каждамъ разомъ о годникъ 10 передъ полуднемъ въ вюрк Ч. 2 примѣсова спрдажъ реальности подъ Ч. конс. 43/487 въ Перемишляхъ на Подѣбно положенон вык. нлот. Ч. 981 обнатой, должникѣ Франціи съ Рвжицкихъ Ковальскон и масы наслѣдственон вл. п. Казимира Ковальскаго власнон.

Цѣна выклчнхъ становитъ ссма 1600 злр.

Вадюмъ же 10% тойже 160 злр.

Кураторомъ вѣрителѣхъ неждо-мныхъ оустановлено адв. др. Теофила Кермоша въ Перемишляхъ зъ свѣтитс-цією адв. др. Авжежко.

Рештѣ описана принадлежностей, актъ оцѣнка и вытѣгъ табларный вѣльно переглядѣти въ тсѣсдовкѣ регистратурѣ. Перемишль. 7 Грсднѣ 1895

L. 9205 (932 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Antoniego Strzałkowskiego w kwocie 255 zł 50 ct. wa. w dniach 5 maja 1896 i 9 czerwca 1896 w sądzie o godz. 10 rano 1/4 część realności pod lk. 348 w Wieliczce lwh. 317 ks. gr. gm. Wieliczka objęta przez publiczną licytację sprzedaną będzie

Cena wywołania wynosi 540 zł. Zakład 54 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze sądu.

Wieliczka, 17 grudnia 1895.

L. 11285 (1202 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 257 zł i 1430 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 1 kwietnia 1896 i dnia 5 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przed połudn. egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wyk. hip. 1.213 w Dolinie objętej dłużników Filipa i Maryi Schulz własnej.

Cena wywołania 800 zł., wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dohna, 2 grudnia 1895.

L. 12420 (1206 2-3)

Dnia 31 marca i 30 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja połowy realności według wyk. hip. l. 72 ks. gr. gm. Rozdół Tomasza Czekajńskiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Firmy Bracia Fluhr we Lwowie w kwocie 500 zł.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Franciszka Szydłowskiego z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy. Mikołajów, 24 grudnia 1895.

L. 82 (1264 2-3)

W dniach 26 marca 1896 i 1 maja 1896 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Herscha Schwadrona w kwocie 15 zł. 75 ct. z pn. przez sąd tut. licytacja połowy ciała hipot. wyk. hip. l. 144 ks. gr. gm. Dzwiniogród objętego, Anny Litwin zamężnej Hanz własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 112 zł. 50 ct. a. w.

Poręczne 10 pre.

Kurator wierzycieli c. k. not. pan Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy, Bóbrka, 12 lutego 1896.

L. 1481 (1208 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 87 w Babuchowie wedle wyk. hip. l. 76 tejże gminy, dłużników Michała, Mykity, Osyny i Hanki Danyłyszyn własnej na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 50 zł. dnia 8 kwietnia 1896 i dnia 15 maja 1896 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 503 zł. aw. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz. Rohatyn, dnia 3 lutego 1896.

L. 12583 (859 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Ludwika Zalarzkiego do Jana Madeji w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w tut sądzie w dniu 27 marca 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna relcytacja połowy realności pod lwh. 389 w Chrzanowie położonej, Jana Madeji własnej pod warunkami tus. prawomocną rezolucją z dnia 1 kwietnia 1889 l. 2384 objętymi z nadmienieniem, że rzeczona połowa tej realności będzie sprzedana na tym terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny szacunkowej.

Chrzanów, dnia 11 grudnia 1895.

L. 7342 (1175 3-3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcutu w kwocie 45 zł. 58 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie w dniu 27 marca 1896 i w dn. 27 kwietnia 1896 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 154 i lwh. 224 gm. kat. Brzoza stadnicka, pierwszej Michała Tokarza, drugiej Anny Tokarz własnej.

Wadyum wynosi co do pierwszej realności kwotę 42 zł. 50 ct. a co do drugiej realności kwotę 14 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. c. k. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 31 stycznia 1896.

L. 13618 (1248 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Pocię w kwocie 100 zł. odbędzie się w dniu 12 marca 1896 i w dniu 9 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 189 gminy Brzeziny objętej, dłużnika Michała Święcha własnej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 2114 zł 19 ct.

Wadyum 222 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 31 grudnia 1895.

L. 7920 (1246 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 59 gm. Bureze objętej, dłużnika Fedka Macyna a względnie tegoż spadkobierców Wasyla, Maryi, Kseńki, Michała i Haniuki Macynów własnej na rzecz Iwana Pasternaka jako cesjonariusza ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość w likwidacji we Lwowie w dniach 16 marca 1896 i dnia 16 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 403 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. p. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 31 lipca 1895.

L. 3963 (1244 3-3)

W dniach 23 marca 1896 i 22 kwietnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 104 lwh. 110 i 6/66 części posiadłości lwh. 447 w Osielcu położonych i ks. gr dla tejże gminy objętych małol. Józefa, Jana, Wiktorii, Anny, Maryanny i Rozalii Stecoń własnych na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna Pomoc“ w Makowie o 145 zł. 14 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 985 zł. i 186 zł. aw. Wadyum 100 zł. i 20 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Piotra Michałka c. k. not. w Jordanowie.

Z c. k. Sądu powiatowego Jordanów, dnia 16 grudnia 1895.

L. 6447 (1241 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże sądzie przeprowadzoną zostanie dnia 26 marca 1896 i dnia 27 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności objętej whl. 312 ks. gr. gm. kat. Dubiecko dłużnika Stanisława Morawieckiego własnej na rzecz Jana Skowrońskiego celem zaspokojenia kwoty 75 zł. z pn.

Cena wywołania 765 zł. Wadyum 75 zł. 50 ct.

Resztę warunków sprzedaży można przegłądać w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. not. Włodzimierz Witoszyński w Dubiecku

Dubiecko, 11 listopada 1895.

L. 1038 (896 3-3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 619 w Rohatynie wedle wyk. hip. l. 477 tejże gminy, dłużników Stefana i Anny Michalewicz po połowie własnej, tudzież ciała hip. objętego wykazem hip. l. 409 ks. gł. gm. Załuże-Sołonec, Anny Michalewicz własnego na zaspokojenie wierzytelności Tow.

zaliczkowego w Rohatynie w kwocie 175 zł. wa. z pn. dnia 8 kwietnia 1896 i dnia 15 maja 1896 o godz. 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, która odnośnie do ciała l. 477 ks. gł. gminy Rohatyn na kwotę 2950 zł., zaś od osnie do ciała hipot. objętego wyk. hip. l. 409 księgi gł. gm. Załuże-Sołonec na kwotę 110 zł. wypośrodkowaną została na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej i wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 25 stycznia 1896.

L. 16897 (918 3 3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 kwietnia 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności w h. 75 gm. kat. Probabina objętej, Mendla Wolfa własnej na rzecz Stowarzyszenia kredytowego dla handlu i przemysłu w Śniatynie za wierzytelność 128 zł 76 ct. z pn.

Cena wwo łania 510 zł.

Wadyum 51 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć wolno w tus. registraturze

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Okuniewskiego z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 20 grudnia 1895.

L. 809 (1247 3 3)

Sąd powiatowy Mielecki podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności dr. Ignacego Apf-ibauma cesjonariusza Katarzyny i Duja 2 Uhrich w kwocie 270 zł., odbędzie się w gmachu sądowym dnia 27 marca i dnia 1 maja 1896 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 264 gminy Padew Jana Jakóba Duja i spół własnej.

Cena wywołania 232 zł. Wadyum 2 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, 22 stycznia 1896.

L. 9198 (1053 3-3)

W celu zaspokojenia pretensji Izaaka Spodeka w kwocie 41 zł. 68 ct. wa. z przyrzeczeniem odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 30 marca 1896 i dnia 30 kwietnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Białymkamieniu położonej według wykazu hipotecznego l. 522 księgi gruntowej gminy katastralnej część I Białymkamień w połowie Josła Włodziera własnej.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest kwotę 12 zł 50 ct.

Blizsze warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowym archiwum.

C. k. Sąd powiatowy

Olesko, dnia 29 grudnia 1895.

L. 7343 (1174 3-3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji kasy Zaliczkowej i Oszczędności w Łańcutu w kwocie 110 zł. 16 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie w dniu 27 marca 1896 i w dniu 27 kwietnia 1896 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 722 i lwh. 841 gm. kat. Rakaszawa pierwszej Jakóba Dobka, drugiej Wojciecha Deca własnej.

Wadyum wynosi co do pierwszej realności kwotę 73 zł., co do drugiej realności kwotę 8 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. można przejrzeć w registraturze tut. c. k. sądu

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 31 stycznia 1896.

L. 8448 (994 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego Kólestwa Galicyi i Lodomierzy z W. Ks. Krakowskiem w kwocie 500 zł. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 27 marca 1896 i dnia 30 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności pod l. kons. 6 we Wildenthalu położonej, lwhip. 431 ks. gr. gm. kat. Dzik wiec objętej, dłużników Jana i Marjanay z Tabaków małż. Gąberów własnej.

Cena wywołania 1120 zł

Wadyum 112 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i protokół opisaną przynależności tej realności przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 19 grudnia 1895.

L. 6024 (923 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mariem Silberstein w kwocie 28 zł. wa. z p. rozpisuje Sąd egzekucyjny publiczną sprzedaż realności pod lk. 25 w Sieniawie położonej, dłużników Andruscha Zdana i Piotra Zdana własnej w dniu 9 kwietnia 1896 i w dniu 7 maja 1896 zawsze o godz. 9 rano, tutaj odbyć się mająca.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 1235 zł. wa.

Zakład wynosi 124 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania rzeczony realności mogą być przejrzone w tusąd. registraturze.

Lubaczów, dnia 30 października 1895.

L. 5900 (939 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie Salomona Steinberga przeciw nieobjętej masie spadkowej bł. p. Reli Gorne zamęż. Bardach i Leiby Bardacha o zapłacenie 300 zł. z pn. odbędzie się w tutejszej sali rozpraw egzekucyjna publiczna licytacja:

A. tej 1/7 części ze sumy 7000 zł. monety konwencyjnej z pn. na realności pod l. kons. 148³/₄ we Lwowie ciężącej, która to 1/7 części według poz. 1, 24, 13, 23 i 39 karty C wyk. hip. l. 108 III dz. na rzecz Reli Gorne zam. Bardach i Leiby Bardacha jest zahipotekowana i niniejszem egzekwowanej hipotekę za hipotekę służy i

B. tej 1/6 z 5/12 z 2/3 części realności pod l. kons. 148³/₄ we Lwowie, tudzież 1/5 z 1/3 części tej rzeczony realności lk. 148³/₄, które w poz. 13, 14, 18 i 29 na rzecz Leiby Bardacha a względnie tegoż masy spadkowej i na rzecz Reli Gorne zamęż. Bardach jako tychże własne w wyk. hip. księgi gruntowej dla gminy miasta Lwowa l. wyk. hip. 103 dz. III są wpisane a niniejszem egzekwowanej pretensji jak poz. 57 i 117 karty B za hipotekę służących.

Sprzedż sumy ad A. odbędzie się dnia 9 kwietnia 1896 i dnia 30 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 11 zrana w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi kwota 1050 zł. wa., wadyum wynosi 53 zł.

Sprzedż ad B. wymienionych części realności odbędzie się w tej samej sali dnia 7 maja 1896 i dnia 11 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 11 zrana.

Cenę wywołania wynosi kwota 4447 zł. 81 ct., wadyum zaś 445 zł.

Na pierwszych terminach będą obie te encye tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane, na drugich terminach także i niżej takowej.

Wierzycieli nieznanymi z miejsca pobytu i z życia: 1. Abrahama Dawida Korkesa a względnie jego możliwych spadkobierców, 2. nieznaną z miejsca pobytu i życia Sarę Grabscheid, 3. Etelę Grabscheid, 4. Abrahama Benziona Sokala, 5. spadkobierców Chaji Fradli Józefowicz, nieznanymi z miejsca pobytu i życia jako to: a) Chanę Jolles, b) Naftalego Sokala, c) Izraela Zallela Sokala, d) Feigę Rebeke Unger, e) M-ndla Sokala, f) Chaję Sarę Margules i g) Peretza Sokala 6. nieznanymi z miejsca pobytu i życia spadkobierców bł. p. Dawida Hersza Sokala a to: Sime Sokal zam. Pineles, b) Chanę Sokal zam. Braun i c) Jakóba Hersza Sokala i wreszcie 7. wszystkich tych nieznanymi sądowni wierzycieli, którzyby na sprzedaż się mających encyach hipotecznych po dniu 28 grudnia 1895 jakie prawa uzyskali uwiadomiam się niniejszym edyktem i przez kuratora adw. dr. Bubera, którego substytutem ustanawia się adw. dr. Brukmana.

Lwów, dnia 1 lutego 1896.

L. 47357 (1257 2-3)

W c. k. Sądzie deleg. miejskim w Krakowie odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie przeciw Antoninie Pissa i spół. o 755 zł. z pn. celem zaspokojenia wierzytelności tegoż Towarzystwa w kwocie 755 zł. z należnościami ubocznymi w dniach 20 marca i 24 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności pod lk. 7 w Półwsiu Zwierzynieckim położonej, lwh. 144 ks. gr. gminy Zwierzyniec objętej, będącej własnością Antoniny Pissa i połowy realności pod l. k. 32 w Półwsiu zwierzynieckim położonej, lwh. 163 ks. gr. gm. Zwierzyniec objętej, będącej własnością Franciszka Korna

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tj. co do połowy realności lwh. 144 gm. Zwierzyniec suma 1595 zł., zaś co do połowy realności lwh. 163 gm. Zwierzyniec suma 3917 zł.

Wyciągi hipoteczne i akta przejrzyć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie, tegoż zastępcą adwokata dr. Fedorowicza.

Kraków, dnia 12 stycznia 1896.

L. 6826 (1273 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wie-

liczce w kwocie 2000 zł. w dniach 19 marca 1896 i 22 kwietnia 1896 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod lk. 4 w Lednicy niemieckiej przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 3312 zł. 80 ct., zakład 331 zł. 28 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądu.

Wieliczka, 3 stycznia 1896.

L. 9398 (1279 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu Państwa przeciw Lei Vogel pto 10 zł. i 10 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 1434 gminy kat. Sołotwina objętej w dwóch terminach dnia 26 marca 1896 i dnia 5 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1316 zł.

Wadyum 131 zł. 60 ct., resztę warunków przejrzyć można w tus. archiwum. Sołotwina, 28 września 1895.

L. 11264 (1269 2-3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 420 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniach 26 marca 1896 i 29 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano licytacja posiadłości lwh. 1394 w Pniowie Józefa Lachety własnej.

Wadyum 154 zł. wa.

Cena wywołania 1540 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Frey.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 14 października 1895.

L. 22368 (1259 2-3)

C. k. Sąd powiatowy md. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy dłużnej 46 zł. 68 ct. wa. wraz z 10 pre. odsetkami od dnia 22 lutego 1888 aż do rzeczywistej zapłaty bieżąciami dalej 3 raty zapadłych 28 lutego, 30 sierpnia 1888 i 28 lutego 1889 po 11 zł. 76 ct. wa. z 10 pre. odsetkami od dnia zapadłości każdej z trzech rat aż do rzeczywistej zapłaty bieżąciami i resztującego kapitału w kwocie 67 zł. 87 ct. wa. z 10 pre. odsetkami zwłoki od dnia 28 lutego 1889 aż po dzień rzeczywistej zapłaty bieżąciami na zaspokojenie przyznanych już kosztów egzekucyjnych w kwotach 17 zł. 63 ct., 8 zł. 82 ct. i 10 zł. 82 ct. wa., tudzież obecnie przyznanych kosztów niniejszego podania w kwocie 12 zł. 21 ct. wa. odbędzie się przymusowa sprzedaż a) ciała tab. wyk. hip. 100 gm. kat. Żulice objętego a Naści Kratiów własnego, dalej b) ciała tab. wyk. hip. 471 gm. kat. Żulice objętego a nieletnich Jasty ny i Maryi Gyp własnego, c) ciała tab. wh. 472 gm. kat. Żulice objętego nieletnich Oleksy i Maksyma Gnyw własnego, d) ciała tab. wh. 473 gm. kat. Żulice objętego a niel. Ju-tyny Gnyw własnego, e) ciała tab. wyk. 474 gm. kat. Żulice objętego a nielet. Parańki Gnyw własnego, f) ciała tab. wyk. hip. 475 gm. kat. Żulice objętego a nielet. Senka Gnyw własnego, g) ciała tab. wyk. 476 gm. kat. Żulice objętego a nielet. Oleksy Gnyw własnego, h) ciała tab. wh. 477 gm. kat. Żulice objętego a niel. Maryi Gnyw własnego a wreszcie i) ciała tab. wh. 478 gm. kat. Żulice objętego a nielet. Maksyma Gnyw własnego w tut. sądzie w drodze publicznej o przetargu na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego wółoś. w likwidacyi we Lwowie, na dniu 7 marca 1896 i na dniu 18 kwietnia 1896 każdym razem o gd. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie a to na pierwszym terminie rzeczony ciała hip. tylko za cenę wywołania tj. cenę szacunkową ad a) w kwocie 46) zł., ad b) w kwocie 40 zł., ad c) w kwocie 60 zł., ad d) w kwocie 110 zł., ad e) w kwocie 150 zł., ad f) w kwocie 100 zł., ad g) w kwocie 115 zł., ad h) w kwocie 120 zł., ad i) w kwocie 130 zł. lub też wyżej teje, zaś na drugim także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedane zostaną.

Poreczne 10 procent ceny ocenienia.

Resztę warunków tudzież wyciąg hip. realności przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała rozpisująca licytację i inne uchwały zapasę mające wcale nie lub też wcześniej doręczone nie zostały ustanowiono adw. dr. Heynego z zastępstwem adw. dr. Billeta w Złoczowie.

Złoczów, dnia 28 grudnia 1895.

L. 8013 (653 2-3)

Dnia 30 kwietnia i dnia 21 maja 1896 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. licytacja 1/4 części realności pod l. spis. 40 w Janowie położonej, wyk. hip. 1376 tej gminy objętej, dłużnika Abrahama Farba własnej na rzecz kasy po-

zyczkowej gminy Janowa dla wydobycia sumy 38 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzone w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Abraham Wiesenberg c. k. not. w Janowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 30 września 1895.

L. 3857 (1301 1-3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Teppera w kwocie 18 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 24 lutego 1896 i 26 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 163 ks. gr. Cieszyna objętej w Cieszynie położonej, Tekli z Bobkow Wiśniowskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjne jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzone w kancelaryi tut. sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. notaryusz p. Franciszek Stenzel z Frysztaka.

Frysztak, dnia 31 grudnia 1895.

L. 3858 (1302 1-3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Teppera w kwocie 4 zł. 20 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 24 lutego 1896 i 26 marca 1896 każdym razem o gd. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 12 ks. gr. Cieszyna objętej w Cieszynie położonej Jakóba Wiśniowskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 200 zł. aw.

Wadyum 20 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjne, jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzone w kancelaryi tut. sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. not. p. Franciszek Stenzel z Frysztaka.

Frysztak, dnia 31 grudnia 1895.

L. 26878 (1300 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności a to:

a) połowy ciała hip. wyk. 209 gminy

Popiele z Banią kotowską,

b) 2/12 części ciała hip. wyk. 210 gm.

Popiele z Banią kotowską,

c) 2/4 części ciała hip. wyk. 283 gm.

Popiele z Banią kotowską,

d) całego ciała hip. wyk. 328 gminy

Popiele z Banią kotowską,

e) 7/12 części ciała hip. wyk. 329 gm.

Popiele z Banią kotowską.

f) 1/10 części ciała hip. wyk. 375 gm

Popiele z Banią kotowską, Eliasza Krysko własnych na rzecz Scheindli Rock w dniach 23 marca 1896 i 27 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 632 zł. wa., w drugim terminie i niżej teje ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1867 i. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanymi wierzycieli mianowano adw. dr. Falka w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 18 listopada 1895.

L. 11628 (1308 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 marca 1896 i dnia 23 kwietnia 1896 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się egzekucyjna licytacja realności pod lk. 148 w Gnojnicach wedle wykazu hip. l. 302 teje gminy Jana Olecha własnej na zaspokojenie pretensyi ogólnie-rolniczo-kredytowego Zakładu w likwidacyi we Lwowie w kwocie 280 zł. 87 ct.

Wadyum wynosi 71 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisanie i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Wojciech Adamko z Krakowca.

Krakowiec, 18 grudnia 1895.

L. 4970 (1313 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Eufroima Laufgrabena w kwocie 156 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 24 marca 1896 i 28 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności wyk. hip. l. 89 ks. gr. gm. katastr. Rozwadów objętej, Berla Lautmana w 2/3 a Pesli Ingber w 1/3 części własnej.

Cena wywołania 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. adw. dr. Józefa Jezierskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 31 grudnia 1895.

L. 6681 (1311 1-3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Bernarda Hupperta pko deklarowanym spadkobiercom sp. Józefa Jurasza o 124 zł. 79 ct. rozpisana została egzekucyjna licytacja.

a) 4/8 części realności lwh. 285,

b) 4/16 " " " 292,

c) 4/24 " " " 295,

d) 1/8 " " " 543,

e) 4/8 " " " 746, ks.

gr. dla gm. kat. Cisiec objętych deklarowanymi spadkobierców s. p. Józefa Jurasza własnych na dzień 11 marca i na dzień 13 kwietnia 1896 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum 50 zł. 84 ct.

Cena szacunkowa 508 zł. 42 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Franciszek Gałuszka z Cięciny.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hip. i protokół oszacowania można przejrzyć w tut. registraturze.

Milówka, 22 listopada 1895.

L. 13309 (1303 1-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 18 marca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 kwietnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 400, 116, 117, 681, 682, 683, 713, gminy Łahodów, Michała i Agnieszki Śnieżyk, Ilka Korczowskiego, Piotra i Anny Śnieżyk, Mendla Korna, Michała Gacia, Dmytra Szwedzi, Michała Pacholka własnych, na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 26 zł. 9 ct. etc. z pn.

Cena wywołania 50, 300, 200, 300, 70, 18 i 90 zł.

Wadyum 5, 30, 20, 30, 7, 2 i 9 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Szymona Czestynskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 28 grudnia 1895.

L. 9362 (1307 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bonowie położonych wedle wykazów hipot. nr. 301 i 544 teje gminy dłużników Wasyla Orkusza i Dmytra Węgrzyna własnej, na zaspokojenie pretensyi Hryńka Suwały w kwocie 73 zł. dnia 18 marca 1896 i 20 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 114 zł. 50 ct. i 61 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 12 zł. i 6 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucja licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 20 maja 1895 do tabuli weszli, lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Ludwika Dellerą w Krakowcu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowionemu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec 7 listopada 1895

L. 1743 (694 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 14 kwietnia i dnia 28 kwietnia 1896 każdym razem o gd. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 24 tudzież 2/8 części realności lwh. 33 ksiąg gr. dla gminy Swierzowy ruskiej objętych na własność Filipa Puchyry zainstabulowanych celem zaspokojenia pretensyi Pawła Bala w kwocie 600 zł. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 695 zł. a. w.

Wadyum kwota 69 zł. 50 ct. aw.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzyć w tutejszo-sądowej registraturze.

Żmigród, dnia 30 września 1895.

Konkursy.

L. 828 (1286 2-3)
Prezdyum Magistratu król. stol. miasta Lwowa rozpisuje niniejszym konkurs.

1. na jedną posadę inżyniera miej. Urzędu budowniczego z płacą roczną 1400 zł. dodatkiem kwaterowym 360 zł. i prawem do dwóch pięcioleci po 200 złr.

2. na jedną posadę adjunkta z płacą 1100 zł., kwaterowem 300 zł. i dwoma pięcioleciami po 100 zł.

3. na jedną posadę asystenta z płacą 900 zł., kwaterowem 240 zł. i dwoma pięcioleciami po 50 zł.

4. na dwie posady elewów technicznych z adjutem rocznem 600 zł.

Kandydaci winni wnieść podania najdalej do dnia 15 marca b. r. i przedłożyć dowody ukończenia studiów technicznych na instytutach politechnicznych w Austrii lub w innym równorzędnym zakładzie naukowym zagranicą, dalej świadectwa z przepisanych egzaminów państwowych, wreszcie wykazać, że 40 roku życia nie przekroczyli.

W szczególności kandydaci na posadę inżyniera winni wykazać się ukończonymi studiami w dziale inżynierii, tudzież dłuższą praktyką w robotach około kanalizacji miast lub budowy wodociągów.

O posadę adjunkta mogą się ubiegać także geometry, posiadający dłuższą praktykę w robieniu pomiarów, niwelowaniu i tachymetrowaniu.

Kandydaci na posadę asystenta winni mieć ukończone studia na politechnice w dziale budownictwa lądowego i dwa egzamina państwowe.

Wreszcie o posadę elewów mogą się ubiegać ukończeni technicy (oddziały inżynierii lub architektury), mający przynajmniej pierwszy egzamin państwowy.

We Lwowie dnia 15 lutego 1896

L. 242 (1281 2-2)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszym konkurs:

1. Przy 5-klasowej szkole męskiej w Podhajcach:

a) Posady katechety rzymsko-katolickiego,

b) Posada katechety grecko-katolickiego, c) Posada nauczyciela starszego do przedmiotów III. grupą objętych — wszystkie z płacą po 450 zł. i 10pr. dodatkiem na pomieszkowanie.

d) Posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10pr. dodatkiem na mieszkanie.

2. Przy 5-klasowej szkole żeńskiej w Podhajcach, posada nauczycielki starszej, z egzaminem z II. lub III. grupy wydziałowej z płacą 450 zł. i 10pr. dodatku na mieszkanie.

3) Przy 2-klasowych szkołach mieszanych w Hnilezu i Nowosiółce posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym, a w Zawałowie z płacą 300 zł. i 10pr. dodatku na mieszkanie.

4. Przy 1-klasowych szkołach mieszanych posady samostajnych nauczycieli (nauczycielek) z płacą 300 zł. wolnem pomieszkaniem i użytkiem pola: w Bieniawie, Bohatkowcach, Iszczkowie, Kotuzkowie, Litwinowie, Nosowie, Panowicach, Rakowcu, Sławentynie, Sosnowie, Staremmieście i Uwsiu, w Beckersdorfie zas z płacą 215 zł. 25 ct. użytkiem z ogrodu szkolnego wartości 6 zł. i 15% korea zboża, w Białokiernicy z płacą 290 zł. 58 ct. i użytkiem z ogrodu szkolnego wartości 9 zł. 42 ct., w Małowodach z płacą 211 zł., użytkiem z ogrodu szkolnego wartości 6 zł. i 17 korey zboża wartości 83 zł., w Rosochowacu z płacą 298 zł. i użytek z ogrodu wartości 2 zł. w Siemikowcach z płacą 154 i 27 i pół korea zboża wartości 146 zł.

W szkołach w Podhajcach, Panowicach, Białokiernicy, Małowodach, Rosochowacu i Siemikowcach jest język wykładowy polski, w Beckersdorfie niemiecki, we wszystkich zaś innych szkołach język ruski.

Nauczyciele religii obowiązani są pełnić obowiązki także i w szkole 5-klasowej żeńskiej do 24 godzin tygodniowo.

Mogą nimi być tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonnicy kapłani, lecz nie mogą zajmować równocześnie posady duszpasterskiej.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o powyższe posady, mają osobne co do każ-

dej posady podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby dekrety wymiaru wkład-k emerytalnych, dowody uzdolnienia i odbytej praktyki, wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach za pośrednictwem władzy przełożonej najpóźniej do końca marca 1896 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej Podhajce, dnia 17 lutego 1896.

L. 3201 (1278 2-3)

Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę gr. kat. nauczyciela religii w c. k. Seminarium nauczycielskiem męskim w Tarnopolu i w c. k. Seminarium nauczycielskiem żeńskim w Przemyślu.

Do każdej z tych posad przywiązana jest po myśli §. 36 państwowej ustawy szkolnej z dnia 2 maja 1883 (Dz. u. p. 53) roczna płaca w kwocie 1000 zł., z dodatkiem aktywnym dla IX klasy rangi i prawem pobierania dodatków pięcioletnich.

Kandydaci, obiegający się o te posady, mają wnieść podania swoje, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem swej przełożonej władzy, do Prezdyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 15 marca 1896.

Z c. k. Rady Szkolnej krajowej. We Lwowie, dnia 11 lutego 1896.

L. 317 (1288 1-3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszym konkurs:

1. posady nauczyciela młodszego szkoły 6 kl. męskiej w Jarosławiu z płacą 420 zł. i dodatkiem na pomieszkowanie w kwocie 42 zł. wal. austr.,

2. dwu posad młodszych nauczycieli przy szkołach 4-klasowych w Radymnie i Pruchniku z płacami po 300 zł. i 30 zł. dodatku na pomieszkowanie,

3. posady starszego i młodszego nauczyciela szkoły 3-klasowej w Powłosowie z płacami po 300 zł. i dodatkiem miejscowym po 50 zł.,

4. posad nauczycieli młodszych przy szkołach 2 klas. w Majdanie sieniaw. i Tuczempach z płacą roczną po 300 zł. w. a.,

5. posad nauczycieli (lek) szkół jednoklasowych w:

a) Chłopicach, b) Chorzowie c) Cieplicach dolnych, d) Czerwonej woli, e) Dąbrowicy, f) Grabowcu, g) Mołodyczu, h) Niemiowicach, i) Piskorowicach, j) Radawie, k) Rzeplinie, l) Ryszkowej woli, ł) Woli buchowskiej, m) Woli węgierskiej, n) Wylewie, d) Zabłotcach, p) Zamiechowice, r) Zarzeczcu, z płacą po 300 zł., wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym i użytkiem 1 morga ogrodu, a przy szkołach g, i l, także i gruntów szkolnych.

Prawo prezentowania nauczyciela w Jarosławiu przysłuża Radzie miejskiej, w Ryszkowej woli właścicielowi Obszaru dworskiego, we wszystkich innych szkołach w mvs. art. 1 lit. ustawy z dnia 1 stycznia 1889 wysokiej c. k. Radzie szkolnej krajowej.

Językiem wykładowym w szkołach wymienionych pod 5. c) e) f) g) h) i) j) l) jest język ruski, we wszystkich innych język polski

Podania należyce udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zapatrzone wnieść należy za pośrednictwem władzy przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu najpóźniej do końca marca 1896.

Podania nieudokumentowane lub opóźnione nie będą uwzględnione.

Jarosław, dnia 15 lutego 1896.

L. 224 (1289 1-2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu Nadwórniańskim, rozpisuje się niniejszym konkurs, a mianowicie:

a) Na posady młodszych nauczycieli (ek) 1. przy szkole 5-klasowej męskiej w Nadwórnie, 2. przy szkole 2-klasowej mieszanej w Delatynie z płacą 300 zł. i 10pr. dodatkiem na pomieszkowanie.

b) Na posady nauczycieli (ek) rzeczywistych przy szkołach 1-klasowych 1. w Dobrotowie, 2. w Fitkowie, 3. w Głębokiem ad Hołosków, 4. w Hwoździe, 5. w Jablonicy, 6. w Łojowej, 7. Łuhu, 8. w Majdanie górnym, 9. w Mołodzowie, 10. w Nazawizowie, 11. w Ostawach czarnych, 12. w Potoku czarnym, 13) w Przeroslu, 14. w Sądawce 15. w Skopówce, 16. w Strupkowie, 17. w Zi-lonej z wolnem pomieszkaniem i płacą w kwocie 300 zł.

Do płacy tej wlicza się dochód z gruntu przy szkole pod 1. w kwocie 2 zł. 19 ct. pod 2. w kwocie 2 zł. 20 ct., pod 3. w kwocie 3 zł. 27 ct., pod 8 w kwocie 84 ct., pod 9. w kwocie 2 zł. 57 ct. pod 12. w kwocie 2 zł. 17 ct., pod 14. w kwocie 1 zł. 12 ct., pod 15. w kwocie 2 zł. 85 ct.

W szkołach w Nadwórnie, Delatynie i Głębokiem jest język wykładowy polski, w innych zaś ruski.

Kandydaci, lub kandydatki, kompetujący o jedną z powyższych posad, mają swe należyce udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podania wnieść za

pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 10 kwietnia 1896 do c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej Nadwórna dnia 16 lutego 1896.

L. 2012 (1252)

Zwraca się uwagę na ogłoszony w nr. 43 „Gazety lwowskiej“ konkurs na posadę woznego sądu powiatowego w Wieliczce, którego termin upływa 26 marca 1896.

Prezdyum sądu wyższego Kraków, 18 lutego 1896.

L. 12285 (1290 1-3)

Konkurs na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Ruskiej wsi w powiecie Rzeszowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 300 zł.

Pobory:
Płaca rocznych 300 zł.
ryczałt kancelaryjny 60 zł.
i wynagrodzenie 240 zł.

za posłańca pieszego 2 razy dziennie do Rzeszowa i napowrót, w końcu wyznaczyć się mający dodatek na czynsz za kancelaryę Podania należy wnieść do 1 marca br. w c. k. Dyrekeyi poczt i telegrafów we Lwowie. Lwów, dnia 16 lutego 1896.

Upadłości.

L. 1492 (1314 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Sokalu odbędzie się dnia 24 marca 1896 o godz. 10 rano dodatkowa likwidacya pretensyi zgłoszonych do masy rozbirowej Wiktora Alojzego Grotta.

Sokal, 10 lutego 1896.

Kuratele.

L. 8423 (1261 2-3)

Dyonizy Czerewaty z Dzwinożrodu uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiony Hryńko Sobeńko z Dzwinożrodu.

C. k. Sąd powiatowy. Bóbrka, 15 lipca 1895.

L. 14372 (1275 2-3)

Mikołaj Nikorek z Iliniec uznany marnotrawcą.

Kuratorem Iwan Danysz Oleksy z Iliniec.

C. k. Sąd powiatowy. Zabłotów, 17 stycznia 1896.

L. 12931 (1276 2-3)

Ołenę Hupało zam. Pawluk z Pomorzana uznano za umyślowo niedołężną i głupkowatą.

Kuratorem jej ustanowiony Jędrzej Hupało z Pomorzana.

C. k. Sąd powiatowy. Zborów, 20 listopada 1895.

Wyroki prasowe.

Bl. 37 (1121)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 6 der periodischen Druckschrift: „Wiener Caricaturen“ vom 9 Februar 1896 enthaltenen Bilder, und zwar: 1. des Mittelbildes unter den Bildern mit der Aufschrift: „Nach den Fitterwochen“, 2. des ersten, zweiten und vierten Bildes unter den vier Bildern mit der Aufschrift: „Carnevals-Monologe“ sammt Text das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 10 Februar 1896.

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: Der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Unversälschte deutsche Worte“ Nr. 2 vom 16 Jänner 1896 begrünge in dem Artikel mit der Ueberschrift: „Zum deutschen Kaiserfeste“ in der Stelle beginnend mit den Worten „Die Krone des Reichshauses“ bis „zum größeren deutschen Kaiserfeste“ (Seite 14, Spalte 2), dann in dem Gedichte mit der Spitzmarke: „Anna und Karl Fro, beginnend mit den Worten „Minister kommen und gehen“ und endigend mit den Worten „Alldeutschland groß und frei“ (Seite 23, Spalte 1) den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. a. St. G., es werde daher auch bezüglich beider Stellen die von der k. k. Staatsanwaltschaft in Wien verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung nach § 493 St. P. O. ausgesprochen.

K. k. Kreisgericht Krems, am 9 Februar 1896.

Bl. 41 (1251)

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 October 1895, Bl. 1228/8749, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der in Rosario de Santa Fé erscheinenden Zeitschrift: „La Verdad“ vom August 1895 nach §§ 65 a, 122 a, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 October 1895, Bl. 1228/8810, die Weiterverbreitung 1. der Nummer 1087 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Civiltà Cattolica“ vom 5 October 1895 nach § 65 a. St. G., 2. der Nummer 266 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „L'Adriatico“ vom 26 September 1895 nach §§ 65 a. u. 300 St. G., und 3. der Nummer 274 der in Genua erscheinenden Zeitschrift „Supplemento al Caffaro“ vom 2 October 1895 nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 October 1895, Bl. 1241/8908, die Weiterverbreitung der Nummer 270 der in Neapel erscheinenden Zeitschrift: „Roma“ vom 29-30 September 1895 (II Ausgabe) nach §§ 63 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 October 1895, Bl. 1251/8966, die Weiterverbreitung der Nummer 280 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Caffaro“ vom 8-9 October 1895, nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 October 1895, Bl. 9147/1272 3205, die Weiterverbreitung der Nummer 6556 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 16 October 1895 wegen des Artikels: „Le tabelle bilingui“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 October 1895, Bl. 9174/1281, die Weiterverbreitung der Nummer 59 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'Espresso dell' Alpe Giulia“ vom October 1895, nach §§ 58 c, 63, 65 a, 300, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 October 1895, Bl. 9195/1282, die Weiterverbreitung der Nummer 286 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Gazzetta di Venezia“ vom 16 October 1895 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 October 1895, Bl. 9196/1283, die Weiterverbreitung der Nummer der in Rosario di Santa Fé erscheinenden Zeitschrift: „La Verdad“ vom September 1895 nach § 65 a, u. b. 122 a. u. b, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 22 October 1895, Bl. 9236/1290, die Weiterverbreitung der Nummer 6558 Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 18 October 1895, wegen des Artikels: „Le considerazioni postume“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 31 October 1895, Bl. 1338/602, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der in Bologna erscheinenden Zeitschrift: „La Rana“ vom 25-26 October 1896 nach §§ 63 und 54 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 November 1895, Bl. 1355/9780, die Weiterverbreitung der Nummer 302 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Supplemento al Caffaro“ vom 30 October 1895 nach § 63 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 194 (1131 2-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Głowackiego, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Henryka br. Chrystyńskiego przeciw Janowi Głowackiemu i Henrykowi Erazmusowi o 65 zł. w. a. z pn. kuratorem adw. dr. Busia z Tarnowa ustanowionym i temuż kuratorowi rezolucyę z dnia 10 stycznia 1895 l. 194 doręczoną została.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. Tarnów, dnia 10 stycznia 1896.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 lutego 1896.

Epizootycya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Nosacizna	Kraków Przemysłany Rohatyn Śniatyn Stanisławów Zaleszczyki	Pleszów. Zamościń. Martynów. Trójca. Uhorniki (ob. dw.). Żezawa (ob. dw.).
Wąglik	Lisko Podhajce	Wołosate. Wiśniowczyk.
Róża wąglkowa	Brody Cieszanów Gródek Horodenka Husiatyn Kołomyja	Sznychów. Krowica hołdowska. Leśniowice. Okno. Mszaniec. Załuże nad Prutem.
Pomór świn	Biała Bochnia Brody Chrzanów Cieszanów Jasło Jaworów Kamionka str. Kaków Łańcut Myślenice Przemysł Rawa Sanok Skałat Sokal Wieliczka Złoczów Żywiec	Kaniów. Bogucice, Bratnice, Buczków, Cikowice, Dąbrówka. Kłaj, Stanisławice, Szczytniki. Grzymałówka, Smarżów, Szczerowice. Radwanowice. Cewków, Oleszyce stare, Suchowola, Zapałów. Osobnica, Sieklówka górna, Hruszowice, Lubienie, Młyny. Dobrotwór, Jabłonówka, Połoniczna. Kościełniki. Kuryłówka, Rozbórz. Jawornik, Wola radziszowska. Bolestraszyce. Korczów. Kostorowce. Kozina, Soroka. Bełz, Poturzyce. Lagiewniki, Łyczanka. Ostrowczyk. Żabnica.
Zaraza pyskowa i racicowa	Dąbrowa Kaków Mościska Sokal Wieliczka Żółkiew	Świębodzin Liszki. Lacka Wola. Boratyn, Nowy Dwór. Płaszów. Turynka.
Parchy u koni	Buczacz Kałusz Kołomyja Nowy Targ Nowy Sącz	Rusilów. Tomaszówce. Cieniawa (ob. dr.) Szczańnica wyżna. Stary Sącz.
Zaraza płucna	Nowy Targ	Odrawąż.
W tym czasie uznano za wygasłe.		
Pomór świn	Jaworów Kamionka Myślenice Rzeszów Sokal Wieliczka	Chotyniec. Nieznanów. Skawa. Łąka. Ostrów, Steniatyn. Płaszów.
Wścieklizna	Biała Tarnów	Biała. Tarnów.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 24736 (1240 3—3)
W skutek podania komisarza dla wykupna gruntów pod budowę IIgo toru c. k. kolei państwowej Lwów-Złoczów 16 listopada 1895 l. 24736 c. k. sąd powiat.-miejsko-delegowany w Złoczowie zarządza w myśl ustawy z 19 maja 1874 dz. u. p. beczliżarowe wydzielenie części gruntów zajętych w gminie Woroniaki pod rozszerz. nie stacy kolejowej Złoczów wywłaszczonych orzeczeniem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dn. 13 lutego 1891 l. 7882 i zainstalowanie takowych na rzecz Skarbu kolejowego.
Wzywa się wszystkich, którzyby tem beczliżarowem wydzieleniem gruntów czuli się pokrzywdzeni, aby najdalej do 15 marca 1896 rozszczenia swoje w tut. Sądzie ustnie lub pisemnie zgłosili, albowiem później takowe uwzględnione nie zostaną.
Z c. k. sądu pow. miej. deleg.
Złoczów, dnia 28 stycznia 1896.

L. 167 (1071 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdrażając na prośbę Józefa Wróbla, syna Jana postępowanie w celu uznania Józefa Wróbla, syna Antoniego, w Skomielny czarnej w dniu 5 marca 1822 urodzonego, który będąc około r. 1847 do wojska austriackiego asenterowany, w roku 1849 we Włoszech przy armii pozostawał i od tego czasu żadnej wiadomości o sobie nie dał, z zmarłego, — wzywa tegoż Józefa Wróbla, syna Antoniego

oraz każdego, ktoby o życiu lub śmierci jego miał wiadomość, aby o tem albo tutejszemu sądowi albo kuratorowi p. dr. Janowi Iwańskiemu, adw. w Wadowicach doniósł, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie jednego roku, który się na dzień 20 lutego 1897 naznacza, tenże nieobecny za zmarłego uznany zostanie.
Wadowice 18 stycznia 1896.

L. 1325 (1037 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Simona Eichenbaum przeciw Joelowi Lazarowi o 750 zł., 1000 zł. i 1500 zł. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego adw. dr. Freudenberga kuratorem i doręczył temuż kuratorowi nakazy zapłaty z dnia 31 stycznia 1896 do l. 1147, 1148 i 1149 wydane, a dla pozwanego przeznaczono.
Kołomyja 23 stycznia 1896.

L. 1113 (1070 3—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ustanowił w sporze wekslowym powiatowej Kasy Oszczędności w Trembowli przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Eliasziowi Füllenbaumowi o 37 zł. w. a. dla tegoż Eliasza Füllenbauma kuratorem Wgo pana adw. dr. Eliasza Abrahama Sygalla w Tarnopolu z substytucją Wgo pana adw. dr. Joachima Bindera w Tarnopolu o czym Eliasza Füllenbauma zawiadamia z wezwaniem,

by p. kuratorowi potrzebnych środków wodowych dostarczył, lub innego zastępcę sądowi wskazał.

Tarnopol, dnia 1 lutego 1896.

L. 7175 (1095 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ustanawia w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu, przeciw Antoniemu i Anieli Raszewskim pto 850 zł. w. a. z pn. dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Anieli Raszewskiej kuratorem adw. dr. Marynowskiego z substytucją adw. dr. Schiera i zarządzając doręczenie tus. nakazu zapłaty l. 68101/95 do rąk tegoż kuratora, wzywa niewiadomą Anielę Raszewską, by się co do środków obrony z ustanowionym kuratorem porozumiała względnie o innego pełnomocnika postarała, gdyż inaczej sama sobie ewentualne skutki niedbalstwa przypisać będzie zmuszona.
Lwów, dnia 4 lutego 1896.

L. 7174 (1096 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu przeciw Antoniemu i Anieli Raszewskim pto 850 zł. w. a. z pn. dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Anieli Raszewskiej kuratorem adw. dr. Marynowskiego z substytucją adw. dr. Schiera i zarządzając doręczenie tus. nakazu zapłaty l. 68.102/95 do rąk tegoż kuratora wzywa nieobecną Anielę Raszewską, by się co do środków obrony z ustanowionym kuratorem porozumiała względnie o innego pełnomocnika postarała, gdyż inaczej sama sobie ewentualne skutki niedbalstwa przypisać będzie zmuszona.
Lwów, dnia 4 lutego 1896.

L. 2656 (1074 3—3)
Zawiadamia się Teklę Oświęcimską, że celem doręczenia rezolucji tutejszo-sądowej z 21 marca 1894 l. 1063 w sprawie intabulacji prawa własności 1/6 części ciała hip. whl. 427 gm. Moszczenica jej własnej na rzecz Jana Oświęcimskiego, kuratorem Jan Dąbrowski ustanowionym z Moszczenicy został, któremu lub tut. sądowi wszelkich informacji udzielić ma.
C. k. Sąd powiatowy.
Biecz, 10 września 1895.

L. 9670 (1076 3—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Wójcika, że Jan Popiel wniósł przeciw niemu prośbę tabularną dnia 7 września 1895 l. 9670 o wpis prawa zastawu dla sumy 22 zł. 50 ct. wa. w stanie biernym realności wyk. hipot. l. 23 Gawrzyłowa. że dla niego p. Aleksandra Wisłockiego z Dębicy kuratorem ustanowiono. Wzywa się go, aby kuratorowi informacji udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił.
Dębica, 7 października 1895.

L. 20182 (1103 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Jossla Rosenblatta, Feigi Riwy Schnür, Chany Rosenblatt, Scheindli, Benjamina i Aschera Dawida Rosenblattów kuratorem ad actum adw. dr. Leona Peipera, w sprawie sprostowawczej z powodu zgłoszenia przez Jakóba Schächtera, Etlę z Schächterów Landau, Mojżesza Schächter, Grüne Schächter, Lei Schächter imieniem Dawida i Mojżesza Schächterów prawa własności do 160/1680 części realności pod lk. 259, lwh. 246 E. ks. gr. miasta Przemysła i wzywa kurandów, ażeby dla obrony praw swoich z ustanowionym kuratorem się porozumieli, inaczej bowiem skutki swego zaniedbania sobie przypiszą.
Przemysł, 7 grudnia 1895.

L. 847 (1119 3—3)
Nieznanych z miejsca pobytu Józefa i Rozalii Lewkowiczów, zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z dnia 30 lipca 1891, l. 5942 dla nich przeznaczoną, doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi Teodoru Pelswizowi ze Zborowa.
C. k. sąd powiatowy
Zborów, 29 stycznia 1896.

L. 20143 (1038 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Izaka Rubina przeciw Janowi Kowalskiemu i tow. o 30 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Karola Kowalskiego adw. dr. Rittigsteina kuratorem z substytucją adw. dr. Milgroma i doręczył kuratorowi adw. dr. Rittigsteinowi nakaz zapłaty z 26 października 1895 l. 17870 dla Karola Kowalskiego przeznaczony.
Kołomyja, 12 grudnia 1895.

L. 343 (1073 3—3)
Niewiadomą z pobytu Maryannę Drauka zawiadamia się, że celem doręczenia jej rezolucji z 10 października 1892 l. 4675 w sprawie hipotecznej Antoniego Gomułki o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 250 zł. ze stanu biernego realności whl. 17 gminy

Pagorzyna na rzecz Maryanny Klima zainstalowanego kuratorem Jan Drauka z Pagorzyny ustanowiony został, któremu informacje udzielić winna.

C. k. Sąd powiatowy.
Biecz, dnia 24 lipca 1895.

L. 71 (1104 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że dr. Samuel Reich adwokat w Białej stałym zarządcą masy konkursowej Ignacego Siedera w Białej, zaś jego zastępcą dr. Plessner kandydat adwokacki w Białej ustanowiony został.
Wadowice, dnia 11 stycznia 1896.

L. 19653 (1197 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sporze Józefa Safirsteina względnie tegoż cesyonariusza Efraima Seligera przeciw M. Jakubowi Gottesmann pto 15 zł. a. w. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Safirsteina adw. dr. Wieselberga kuratorem z substytucją adw. dr. Jurcenki i doręczył kuratorowi dr. Wieselbergowi uchwałę z 23 lutego 1895 l. 1869 dla Józefa Safirsteina przeznaczoną.
Kołomyja, 31 grudnia 1895.

L. 72155 (1154 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby Peisacha Rubina z dnia 7 grudnia 1895, l. 67.720 posiadacza kartki zastawniczej galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie Nr. 16.546 na zastawione dnia 13 lipca 1895 za 110 zł. w. a. następujące rzeczy: jeden złoty łańcuszek 38 gr., dwa lichtarze, siedm kubków, 12 łyżek i dziesięć grabków 2580 gr. wazące z terminem wykupna 13 stycznia 1896, ażeby tę kartkę zastawniczą w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej, tem pewnie Sądowi przedłożył, ileż kartka ta na powtórne żądanie proszącego Peisacha Rubina za umorzoną uznana zostanie.
Lwów, 21 grudnia 1895.

L. 2335 (1139 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Krasowską urodz. Zahorjok, że celem prawidłowego doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 29 marca 1894, l. 2161 ustanowiono dla niej kuratorem ad actum Michała Zahorjoko syna Józefa z Podherzec.
Olesko, 31 marca 1895.

L. 11865 (1132 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ustanawia adw. dr. Gehmana kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu Judy Jakuba Teichberga i Wittli Bleiman w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy Oszczędności przeciw nim o zapłatę 270 zł. w. a. z pn.
Bursztyn, dnia 31 października 1895.

L. 298 (1283 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Salomona Kallera, a w razie jego śmierci jego nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu względnie ostatnim w tut. Sądzie pod dniem 14 stycznia 1896, l. 298 przez Michalinę z Praweckich Widmanową i Zofię Prawecką pozwu o uznanie zainstalowanego w poz. 4 karty C wyk. hip. 1025 ks. gr. gminy miasta Brzeżan w stanie biernym realności wykazem tym objętej, prawa zastawu dla sumy 2835 zł. w. a. z pn. za zgasłe w skutek przedawnienia i o wykreślenie tegoż z pn. ze stanu biernego tej realności z prośbą o adnotację sporu, celem zastępowania pozwanego względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator m tutejszy adw. dr. Schätzel z dodaniem mu zastępcy adw. dr. Schüssla ustanowionym został.
Wzywa się preto pozwanego, a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obronne podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe zle skutki sobie samym przypisać będą musieli.
Brzeżany, 25 stycznia 1896.

L. 910 (1192 2—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy wdraża postępowanie amortyzacyjne względem wekslu z daty Kraków dnia 5 listopada 1895 na 300 zł. opiewającego w dniu 31 marca 1896 płatnego, akceptowanego przez Salomona Wienera, a przez Seliga Wienera żywanego, i wzywa posiadacza powyższego wekslu, aby takowy tut. Sądowi w terminie 45 dniowym od dnia następnego po dniu płatności wekslu t. j. po dniu 31 marca 1896 licząc, przedłożył, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie weksel powyższy za umorzony uznany będzie.
Kraków, dnia 17 stycznia 1896.

L. 1233 (1270 2-3)

Niniejszem ogłasza się, że pozew z lu tego 1896 l. 1233 wniesiony przez dr. Kazimierza i Augusta Szezurowskich przeciw Abrahamowi Bergstein i nieznanemu z życia i miejsca pobytu Majerowi Tennenbaum o rozwiązanie kontraktu dzierżawy dóbr Dryszczów zawartego 7 kwietnia 1892 do rozprawy sumarycznej na 18 marca 1896 o 10 rano zadekretowano, że dla Majera Tennenbauma tutejszy adw. dr. Maurycy Roth kuratorem ustanowiony.

Wzywa się więc Majera Tennenbauma, aby temuż kuratorowi podał swe środki obrony, lub też innego swego zastępcę wymienił sądowi, gdyż skutki tego zaniedbania sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy
Podhajce, dnia 3 lutego 1896.

L. 5642 (1266 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Pawła Hurylaka, że przeciw niemu wniósł Michał Hurylak skargę de praes 7 stycznia 1895 l. 159 o zniesienie współwłasności realności lwh. 75 w Bratkówce objętej, że kuratorem dla niego ustanowiono dr. Jana Jugendfeina adw. w Krośnie i ponowny termin do rozprawy w tej sprawie na dzień 29 lutego 1896 wyznaczono.

Krosno, dnia 7 października 1895.

L. 297 (1282 2-5)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Pokutyńskiego, a w razie jego śmierci jego nieznanymi spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu względnie ostatnim w tut. Sądzie pod dniem 14 stycznia 1896 l. 297 przez Michalina z Praweckich Widmanową i Zofię Prawecką pozwu o uznanie zaindebitywanego w poz. 2 karty C. wyk. hip. 1025 ks gr. miasta Brzeżany w stanie biernym realności wykazem tym objętej, prawa zastawu dla sumy 394 zł. m. za zgłosze w skutek przedawnienia i wykreślenia tegoż z pn. ze stanu biernego tejże realności z prośbą o adnotację sporu celem zastępowania pozwanego względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. Schätzel, z daniem mu zastępcy adw. dr. Schüssla i że dr. Schätzelowi doręczono powyższy pozew wyznaczając do rozprawy sumarycznej termin na dzień 23 mar. a 1896 ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego, a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrony podali, gdyż w przeciwnym razie wynikiłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Brzeżany, 25 stycznia 1896.

L. 49.719 (1191 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa wszystkich mających wiadomość o życiu lub miejscu pobytu Kazimierza Orzechowskiego, urodzonego w dniu 4 marca 1815 w Niepołomicach, który w r. 1868 udał się z Niepołomic, gdzie stale mieszkał na flis do Królestwa Polskiego i dotąd nie wrócił, ani żadnej o sobie nie dał wiadomości lecz w powrocie na drodze do Puław miał zasłać i umrzeć, aby o tem donieśli albo sądowi tutejszemu albo ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi adw. dr. Raczynskiemu w Krakowie najpóźniej do dnia 1 marca 1897 poczem załatwioną będzie prośba o uznanie tegoż nieobecnego za zmarłego.

Kraków, dn. 17 stycznia 1896.

L. 37839 (1190 2-3)

C. k. sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kerner, że przeciw niemu wniósł powiatowa Kasa oszczędności w Wieliczce pozew de praes 22 lipca 1895 l. 27369 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 26 lipca 1895 l. 27369 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Tomikowi ze substytucją adw. dr. Kołodziejczyka w Krakowie i poleca Józefowi Kernerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 11 października 1895.

L. 1440 (1189 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana, Fryderykę, Katarzynę i Reginę Steglerów, że przeciw nim wniósł Jakób Bober podanie de praes 20 czerwca 1895, l. 23042 o intabulację prawa zastawu dla sumy wekslowej 175 zł. w. a. z przyn. i że wydana wskutek tego podania uchwała z dnia 21 czerwca 1895, l. 23042 doręczoną została ustanowionemu dla tychże kuratorowi adw. dr. Seinfeldowi, ze substytucją adw. dr. Fischlowitza w Kra-

kwie i poleca tymże, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i Sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 17 stycznia 1896.

L. 1132 (1161 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Józefę Cibową, że na prośbę Abrahama Nagla, prawo zastawu dla sumy 200 zł. z pn. na jego korzyść na realności lwh. 1003 w Przemyślu położonej do niej należącej w skutek uchwały t. s. z dnia 5 października 1895, l. 16020 wpisanem zostało.

Przy równoczesnym doręczeniu tej uchwały do rąk ustanowionego dla niej kuratora w osobie adw. dr. Mantla, poleca się jej, ażeby z kuratorem się porozumiała lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. Sądu obwodowego
Przemyśl, 25 stycznia 1896.

L. 919 (1160 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanymi Meilecha Hellera i Maryą Heller, że na prośbę Dwojry Grobman wydano przeciw nim tutejszą uchwałę z dnia 20 lipca 1895 l. 11891 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tych pozwanym kuratora w osobie adw. dr. Eliasza Mantla i poleca pozwanym, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawiili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu obwodowego
Przemyśl dnia 25 stycznia 1895.

L. 1919 (1195 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Mikłaja Kostymuka Aleksandra przeciw Szymonowi Gold i tow. pto 70 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pozwanego Mechl Golda kuratora ad actum adw. dr. Allerhanda z substytucją adw. dr. Wieselberga i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 1 lutego 1896 l. 1919, dla Mechl Golda przeznaczony.

Kołomyja, 1 lutego 1896.

L. 37.840 (1193 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ludwikę Mroczkowską, że przeciw niej wniósł powiatowa Kasa oszczędności w Wieliczce pozew de praes 26 sierpnia 1895 l. 32323 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 422 zł. i podanie de praes 18 września 1895 l. 35.719 i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 27 sierpnia 1895, l. 32323 i uchwała z dn. 4 października 1895, l. 35.719 doręczone zostały ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Łepkowskiemu z substytucją adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie i poleca tejże, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 17 stycznia 1896.

L. 10201 (1198 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Sabinę Łapczyńską, iż wydany na skutek pozwu wekslowego Jędrzeja Sowińskiego przeciw niej nakaz zapłaty sumy 24 zł. z pn. z dnia 9 czerwca 1894 l. 4850 doręcza się kuratorowi adw. Wąsikiewiczowi w Nowym Sączu dla niej ustanowionemu.

Nowy Sącz, dnia 30 listopada 1895.

L. 1986 (1196 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Industryjnego stowarzyszenia zaliczkowego i oszczędności w Kołomyi przeciw Mechlowi Dawidowi Banner i tow. pto 660 zł. aw. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mechl Dawida Bannera adw. dr. Hulesa i doręczył mu nakaz zabezpieczenia z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 5 lutego 1896.

L. 12298 (1176 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie dla niewiadomych z miejsca pobytu, Lucja i Chrystyny Mielników celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 22 września 1895 l. 9686 ustanowił kuratorem c. k. notaryusza Holzera w Łopatynie.

Łopatyn, 28 listopada 1895.

L. 2737 (1165 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Jadwigi Pedrackiej przeciw Gwalbertowi Mikuszewskiemu i społ. pto 61 zł. 99 ct.

ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Stanisława, Pauliny i Włodzimierza Łuczakowskich, kuratorem ad actum adw. dr. Henryka Kronhelma z substytucją adw. dr. Hermana Müza.

Tarnów, 6 lutego 1896.

L. 20776 (1163 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania nieznanego Henryka hr. Steckiego, iż celem doręczenia temuż tutejszej uchwały tabularnej z dnia 20 października 1894 l. 16453 ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie dr. Mantla adw. w Przemyślu.

Przemyśl, dnia 28 grudnia 1895.

L. 2575 (1164 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej gm. miasta Tarnowa imieniem ubogich Tarnowskich przeciw masie spadkowej Franciszka Stumreicha o 300 zł. dla niewiadomej z miejsca pobytu Ludwiki Godlewskiej kuratorem adw. dr. Ludwika Gläsera z substytucją adw. dr. Józefa Rosta ustanowił.

Tarnów, 6 lutego 1896.

L. 50113 (1200 2-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Natana Goldschneidera, że przeciw niemu wniósł Efroim Rakower skargę o 130 zł., którą doręczono ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Federowiczowi i poleca mu się, aby temu kuratorowi informacji udzielił lub innego pełnomocnika Sądowi wymienił.

Kraków, 9 grudnia 1895.

L. 7467 (1298 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Wincentego Wolskiego z Pagorzyny a obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Zofia Mazur z Ciekłina wytoczyła skargę o 100 zł., na którą termin do obrony na dzień 4 marca 1896 wyznaczono i dla niego kuratora w osobie miejscowego adw. dr. Majejowskiego ustanowiono, zatem z kuratorem tym co do swej obrony porozumieć lub na termin innego zastępcę przysłać ma, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące, sam sobie będzie musiał przypisać.

Biecz, dnia 6 grudnia 1895.

L. 1235 (1312 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Jarosza, iż przeciw niemu i spółnikom wniósł Wojciech Maduzia skargę z 10 lutego 1896 o zapłatę 300 zł. na skutek której termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 marca 1896 wyznaczono.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Jarosza, aby swemu kuratorowi w osobie Tytusa Bujnowskiego notaryusza z Pilzna ustanowionemu, środków dowodowych do obrony dostarczył lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał, w przeciwnym razie złe skutki zaniechania tego sam sobie przypisze.

Pilzno, dnia 11 lutego 1896.

L. 17 (1291)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, iż dnia 16 stycznia 1896 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma „Zarząd propinacji w mieście Nowym Sączu i okolicy“, której dzierżycielami są jawni spółnicy Maurycy Datner kupiec w Krakowie i Herman Körbel kupiec w Białej, a przedmiotem spółki jest wykonywanie prawa propinacji względnie dzierżawa i poddzierżawa tego prawa w mieście Nowym Sączu i okolicznych gminach, działalność spółki rozpoczęła się z dniem 1 stycznia 1895, prawo wyłącznego zastępstwa spółki przysługują samodzielnie każdemu ze spółników i każdy spółnik ma prawo podpisywać firmę w ten sposób, że pod wydrukowanym lub wypisanem brzmieniem firmy wypisze swoje nazwisko.

Nowy Sącz 11 stycznia 1896.

Doniesienia prywatne.

BIURO

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Czarneckiego l. 4. 6

Z 12 centowej Biblioteki powszechnej

opuszczy już prasę:

161. Fredro. Nikt mnie nie zna 12 ct.
162. Krasieński. Przedświt 12 ct.
163—64 Goethe. Torkwato Taso 24 ct.
165—166. Grabowski. Trzy lata w Algierze 24 ct.
167. Belza. Maryla i jej stosunek do Mickiewicza 12 ct.
168. Słowacki. Marya Stuart 12 ct.
169. Fredro. Pan Benet 12 ct.
170—175. Kraszewski. Powrót do gniazda 72 ct.
176. Schnür Peplowski Ojciec Bem 12 ct.
177. Fredro. Zrzedność i przekora. Komedia 12 ct.
178. Urbański Z za kulis i ze świata Tomik IV 12 ct.
179. Klemensiewicz. Z męczeńskiego żywota. Nowele szkie i opowiadania 12 ct.
180. Czech. Klu-ze Piotrowe 12 ct.
Dalsze tomiki w druku.
Urbański Aureli. Miatież (1863)
Jedynę kompletną wydanie IV pomnożone 17 nowymi utworami. Cena 1 zł. 50 ct. w ozd. opr. 2 zł.
Do nabycia w każdej księgarni.
Kalendarzyk na rok 1896 przysyła bezpłatnie i franko zgłaszającym się 271

Księgarnia Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie.

OBWIESZCZENIE.

Wiosenny Jarmark na Konie w Krakowie.

W dniu 10 marca 1896 rozpocznie się w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark na konie szlacheckie, gospodarskie i włościańskie

Jarmark na konie szlacheckie odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami i na placu, a konie znajdują pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajazdowych i hotelach.

Dnia 10 marca 1896 (wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „Groble“.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 11 lutego 1896.
(Przedruk nie będzie płacony)

Ogłoszenie.

W poniedziałek dnia 2 marca 1896 o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w biurze Towarzystwa Kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy szóste zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków tegoż Towarzystwa, na które zaprasza się wszystkich członków mających wedle §. 37 statutu prawo głosowania.

Porządek dzienny

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności z r. 1895.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej co do udzelenia absolutoryum Dyrekcyi.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór trzech członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
5. Wybór Dyrekcyi.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Saul. J. Kerner S. Elster
prezes sekretarz

Na lokację kapitałów nader odpowiednie

4% priorytety budapeszteńskiego

Towarzystwa kolei drogowej

Priorytety budapeszteńskiego Towarzystwa kolei drogowej brzmia na koron 10.000, 2000, 1000 i 200 nominalnej i przez losowanie wraz z pięcioprocentową premią

tj. koron 10.500, 2100, 1050 i 210 w przeciągu 50 lat wylesowane będą.

Kupony płatne 1 stycznia i 1 lipca wykupione zostaną bez wszelkich potrąceń.

235

Do nabycia po kursie dziennym we wszystkich znaczniejszych kantorach wymiany we Lwowie.

